

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 234 (11 570)

Poznań, piątek/sobota/niedziela 27/28/29 listopada 1981

Wyd. AB

Cena 3 zł

Rozmowy na temat stosunków Polska — Australia

(PAP) 26 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze ministra spraw zagranicznych Związku Australijskiego, Anthony Austin Streeta.

Przedmiotem rozmowy były sprawy rozwoju stosunków między obu państwami, zwłaszcza zagadnienia współpracy gospodarczej.

Omawiano także sytuację międzynarodową oraz problemy dialogu służącego interesom bezpieczeństwa i rozwiązywania międzynarodowych konfliktów metodami pokojowymi.

Gość interesował się obecną sytuacją w Polsce, a w szczególności sposobami przezwyciężenia trudności w gospodarce narodowej.

W. Jaruzelski przyjął A. Streeta

(PAP) Prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął 26 bm. ministra spraw zagranicznych Australii — Anthony Austin Streeta.

W trakcie rozmowy omówiono aktualny stan stosunków polsko — australijskich, podkreślając możliwości ich rozwoju, w szczególności w sprawach gospodarczych. Poruszone także aktualne problemy sytuacji międzynarodowej.

181 Konferencja Plenarna Episkopatu Polski

(PAP) W Warszawie kontynuowała w czwartek obrady rozpoczęta w środę 181 Plenarna Konferencja Episkopatu Polski. Obradom przewodniczył prymas Polski, arcybiskup Józef Glemp.

Członkowie rolniczej „Solidarności” na spotkaniu z wojewodą poznańskim

W minioną środę, 25 bm. wojewoda poznański, Marian Król, spotkał się z przedstawicielami prezydium Zarządu Wojewódzkiego „Wielkopolska” NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarności” z jej przewodniczącym Zenonem Piłarskim oraz Rady Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych z przewodniczącym Godysławem Staszakiem.

Głównym celem spotkania było przedyskutowanie z władzami administracyjnymi województwa — podobnie jak uprzednio z partyjnymi — postulatu, sformułowanego wspólnie przez obie organizacje w związku z podjęciem przez rolników 19 bm. pogotowia protestacyjnego. Dotyczy on m. in. konstytucyjnego zagwarantowania nienaruszalności własności rodzinnych gospodarstw rolnych i stwierdzenia, że stanowią one podstawę rolnictwa w naszym kraju; konsekwentnej realizacji poro-

Rząd — „Solidarność”

Dyskusja nad związkową koncepcją społecznej rady gospodarki narodowej

(PAP) Wczoraj rozpoczęła się w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie kolejna tura rozmów rząd — „Solidarność” poświęconych m. in. związkowej koncepcji społecznej rady gospodarki narodowej. Rozmowy prowadziła kilkunastoosobowa grupa. Stronie rządowej przewodniczył prof. Jerzy Bafia, a związkowej Grzegorz Palka.

W pierwszym punkcie obrad związkowcy z „Solidarności” udzielali odpowiedzi na pytania strony rządowej, dotyczące roli, funkcji i sposobu dowołania społecznej rady. W uzgodnionym porządku obrad

znajdował się również punkt, w którym strona rządowa przedstawiła swoją koncepcję tzw. komisji mieszanej.

Po ustaleniu ramowego porządku dziennego negocjatorzy z ramienia „Solidarności” przedstawili odpowiedzi na pytania i wątpliwości zgłoszone przez stronę rządową w poprzedniej turze rozmów. Wśród obecnie postawionych pytań jednym z najważniejszych było: czy w razie powołania rady i wydania przez nią swojej pozytywnej opinii dla określonej decyzji rządu, „Solidarność” zrezygnowałaby z organu zwołania strajków będących wyrazem sprzeciwu wobec tej

decyzji. Do tej pory odpowie-
dzi jeszcze nie sprecyzowano. Prof. Bafia wypowiedział opinię, że materiał przedstawiony przez „Solidarność” a dotyczący społecznej rady gospodarki narodowej jest za mało konkretny. Zaproponował by dalsze rozmowy na temat koncepcji „Solidarności” odbyły się po przedstawieniu z kolei przez stronę rządową swojej koncepcji tzw. komisji mieszanej. Strona rządowa sugerowała ponadto, by grupa negocjacyjna „Solidarności” rozpatrzyła możliwości połączenia koncepcji obu stron i wypracowania na ich bazie „trzeciego wyjścia”.

Impas w Radomiu

Delegacja „Solidarności” udała się na konsultacje z L. Wałęsą

(PAP) Tylko jeden dzień trwała w Radomiu kolejna tura rozmów między komisją rządową pod przewodnictwem Tadeusza Kulikowskiego — dyrektora Departamentu Inwestycji w Ministerstwie Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska a grupą negocjacyjną MKR NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska, z przewodniczącym MKR Andrzejem Sobierajem.

W tej fazie rozmów uczestniczyli: wiceprzewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” — Stanisław Wądołowski oraz prof. Romuald Kukołowicz — delegat prymasa Polski przy Komisji Krajowej „Solidarności”. Rozmowy zakończyły się w godzinach nocnych 26 bm.

Po wspólnych uzgodnieniach odnośnie kilku postulatów impas nastąpił przy omawianiu tych, które kilkakrot-

nie już podejmowane były w poprzednich rozmowach a do tychczas postulatów przekazywania nowo wznoszonych budynków KW MO przy ul. Dalekiej w Radomiu na cele społeczne.

Przy tym punkcie strona rządowa zaprezentowała własne stanowisko. Stwierdzono m. in., że komisja rządowa ustosunkowała się merytorycznie i jednoznacznie do wszystkich zgłoszonych postulatów. Jednocześnie we wszelkich sprawach możliwych do pozytywnego załatwienia komisja przedstawiała konkretne propozycje co do trybu i zasad ich realizacji. Władze państwowe będą nadal załatwiać sprawy, które wyłożyły się w toku negocjacji, zgodnie z uzasadnionym interesem społeczności Radomia lub pojedynczych obywateli, zgodnie z zasadami sprawiedliwości i

Dokończenie na str. 2

Zawieszenie akcji protestacyjnej w Jarosławiu

(PAP) 26 bm. decyzją MKZ NSZZ „Solidarność” w Jarosławiu zawieszono w tym mieście akcję protestacyjną, trwającą od 9 dni, a polegającą na wywieszaniu około 150 czarnych flag z napisem „protest”.

Jak informowaliśmy — akcję podjęto na znak protestu przeciwko brakom na rynku podstawowych artykułów spożywczych i przemysłowych oraz w związku z niezrealizowaniem przez władze administracyjne — zdaniem miejscowej „Solidarności” — szeregu postulatów związkowych.

Po przeprowadzeniu w dniu 25 bm. drugiej tury rozmów między zespołem do spraw współpracy ze związkami zawodowymi a przedstawicielami MKZ NSZZ „Solidarność” w Jarosławiu i osiągnięciu prawie we wszystkich omawianych sprawach zgodności stanowisk — za wstrzymanie akcji miejscowej „Solidarności” uzależniali od przywrócenia niektórym placom i ulicom miasta historycznych nazw, zgodnie z postulatami społeczeństwa. 26 bm. na sesji MRN w Jarosławiu przyjęto uchwałę w tej sprawie, dokonując postulowanych zmian.

W piątek VI Plenum KC PZPR

(PAP) 27 bm. w godzinach przedpołudniowych w Warszawie rozpoczyna się VI Plenarne Posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W toku obrad omówione zostaną zadania partii w przezwyciężeniu kryzysu i wdrażaniu reformy gospodarczej oraz realizacji centralnego planu społeczno — gospodarczego na przyszły rok.

Obrady Rady Głównej CZKIOR

(PAP) W Warszawie odbyło się w czwartek posiedzenie Rady Głównej Centralnego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych — Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych. Omawiane były ustalenia z rozmów przeprowadzonych przez Komitet Protestacyjny Rady Głównej z międzyresortową komisją.

Nadzieje na rozwiązanie konfliktu

Trwa strajk w poznańskich uczelniach

INFORMACJA WŁASNA

Strajk okupacyjny w poznańskich uczelniach zorganizowany przez NZS trwa. Studenci czekają na rozwiązanie konfliktu w radomskiej WSI oraz legislację ustawy o szkolnictwie wyższym, która wpłynęła do sejmowej Komisji Nauki.

W Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu strajk okupacyjny podjęło 900 osób (komitet strajkowy wprowadził limit strajkujących ze względów na warunki bytowe — higieniczne). Sa wśród nich członkowie NZS oraz SZSP. Członkowie SZSP poparli strajkową akcję NZS: pomagali w aprowizacji, organizowali imprezy kulturalne dla strajkujących. „Solidarność” uniwersytecka po jednoczonym strajku okupacyjnym przesłała w stan gotowości strajkowej. Zająć w UAM nie ma, chociaż ci, którzy chcą na nie uczęszczać, mogą się zwrócić do wykładowców i zająć odbędą się.

Święto bratniej Jugosławii



29 listopada Jugosławia obchodzi swe święto — Dzień Republiki. Z datą tą związane są w Jugosławii dwa historyczne wydarzenia. Pierwsze z nich — to ogłoszenie przed 38 laty przez Antyfaszystowską Radę Wyzwolenia Narodowego programu budowy nowego państwa na zasadach jedności, braterstwa i równouprawnienia wszystkich narodów i narodowości zamieszkujących Jugosławię. Drugie — w 1945 r., również 29 listopada, Zgromadzenie Narodowe wybrane przez wszystkie narody Jugosławii, proklamowało powstanie republiki ludowej, która w 1963 r. zmieniła nazwę na Socjalistyczną Federacyjną Republikę Jugosławii.

W ciągu 38 lat Jugosławia, pozbywając się balastu konfliktów wewnętrznych i szybko wychodząc z zaoferowania, przekształcała się w kraj przemysłowo-rolniczy, osiągając powszechnie znane rezultaty w wielu dziedzinach gospodarki i w życiu polityczno-społecznym.

Na zdjęciu: fragment jednej z nowoczesnych dzielnic Splitu
Fot. — CAF — Olszewski

Dostawy dla rolnictwa

Poznańskie nie żąda złotych gór ale tego co się należy

INFORMACJA WŁASNA

Województwo poznańskie — jak wiadomo — wstrzymało się z realizacją uchwały Rady Ministrów w sprawie sprządaży rolnikom niektórych artykułów przemysłowych w zamian za żywiec. Nie tedy bowiem prowadzi droga do utrzymania produkcji rolnej na do tychczasowym poziomie, nie mówiąc już o jej wzroście. W pierwszej kolejności potrzebne są maszyny, narzędzia, nawozy i pasze, a także materiały budowlane. Stosowne w tym względzie propozycje przesłane zostały do Warszawy. Zyskały aprobatę wicepremiera Romana Malinowskiego. W ślad za tym nie poszły wszelkie oczekiwane decyzje.

Spodziewano się, że takowe przedstawione będą na czwartkowym nadzwyczajnym posiedzeniu Wojewódzkiego Sztabu Antykryzysowego przez wysłannika wicepremiera Ja-

nusza Obodowskiego — sekretarza Operacyjnego Sztabu Antykryzysowego. Władzomierz Cymbala, niestety, przyjechał ze stolicy z obietnicami.

Dziwne to, ponieważ był czas (teleksy wysłano w pierwszej połowie miesiąca) na przekonsultowanie poznańskich propozycji w sprawie — tak to można nazwać — ratowania rolnictwa tego województwa. Tym bardziej, że nie żąda się bynajmniej złotych gór, ale po prostu tego co się należy. Słowem — realizacji zaległych dostaw i sprawiedliwego podziału środków produkcji.

Nie bez przyczyny mówiono zatem, że władze centralne niekiedy lekceważą wnioski formułowane w Poznaniu, jakby nie dostrzegając tutejszego wysokotowarowego rolnictwa. Dlatego nie zauważa się pracowitości po-

Dokończenie na str. 2

zaistnieją realne przesłanki do rozwiązania konfliktowych spraw, gwarantujących autonomię uczelni, strajk okupacyjny zostanie zawieszony. W warszawskim spotkaniu rektorów bierze udział rektor UAM prof. Janusz Ziłkowski.

W Akademii Ekonomicznej przybywa strajkujących, zajmują oni główne gmachy uczelni. W Akademii Rolniczej ze względu na specyfikę uczelni rozważa się zastąpienie strajku okupacyjnego czynnym. (od poniedziałku) — przy dalszej okupacji pomieszczeń odbywałyby się niektóre zajęcia. Również w AR wszystkie zmiany dotyczące akcji protestacyjnej uzależniona się od wyników spotkania rektorów w Warszawie.

Podobnie jest w innych uczelniach poznańskich, w których trwa strajk okupacyjny. Poparcie dla strajkowej akcji studentów o autonomię uczelni/deklaracja komisje zakładowe NSZZ „Solidarność” zakładów pracy Poznania, m. in. HCP i Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych.

Prezydium Okręgowej Rady Związku Młodzieży Demokratycznej w Poznaniu powiadomiło redakcję, że studenci zrzeszeni w ZMD czynnie pobierają akcję strajkową, uznając słusność żądań strajkujących. (bej)

ODGŁOSY

Ostrzeżenie

Wydarzenia ostatniego okresu, zwłaszcza ta, która się wymierza przeciwko PZPR, nabiera takich rozmiarów, że Sekretariat KC PZPR ogłosił oświadczenie, będące ostrzeżeniem dla tych, którzy chcieliby dalej prowadzić i rozwinąć omawianą kampanię. Jednym z przejawów tej — wcale nie przypadkowej — lecz przemyślanej akcji, jest hasło o „wyprawieniu” partii z zakładów pracy.

Przyjmijmy założenie, że realizacja tego hasła się powie dzie i że organizacje partyjne rzeczywiście zostaną „wyprawione” z zakładów pracy. Jaki byłby krok następny, jakie z kolei hasła rzuciłyby ośrodki ekstremalne? Zwalniając członków PZPR z pracy, czy tylko ze stanowisk kierowniczych? A może, pozbawienia PZPR wpływu na decyzje, dotyczące istotnych dla danego zakładu spraw? Albo hasło, nie ograniczania się do presji psychicznej, wywieranej na członków PZPR, lecz jawne go, moralnego i zawodowego, wykąnczenia PZPR-owców?

Można zarzucić takiemu rozumowaniu czarnowidztwo (są i tacy, dla których to wcale nie czarnowidztwo, wręcz przeciwnie), ale przecież próba uderzenia na organizację FZPR w zakładach pracy upoważnia do takich przypuszczeń. Krzyje się za nią także usiłowanie odsunięcia PZPR od wpływu na przebieg reformy gospodarczej, na współkształtowanie samorządu, na kierunek przemian w dziedzinie zarządzania przedsiębiorstwami i na wiele innych podstawowych problemów.

Nie można się więc dziwić stanowczości oświadczenia Sekretariatu KC. Trzeba jednak zarazem zwrócić uwagę, że ta stanowczość idzie w parze z wiernością idei porozumienia narodowego, mimo, że ci, którzy partię jawnie atakują, w rzeczywistości prowokują do przekreślenia tej idei.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Belgia przed

utworzeniem rządu

(PAP) Desygnowany na premiera Belgii, flamandzki liberal Willy De Clercq oświadczył w środę na konferencji prasowej, że przywódca Partii Liberalnej i chadeckiej doszli w zasadzie do porozumienia w sprawie utworzenia rządu koalicyjnego. Byłby to rząd czteropartyjny, złożony z flamandzkiej i frankofońskiej odłamów obu ugrupowań. Trzy spośród tych partii wyraziły już zgodę na rozpoczęcie negocjacji poprzedzających sformułowanie gabinetu. Jedyne frankofońskie skrzydło chadek nie jeszcze zastrzeżenia do ustalania programu w rozmowach między partiami przyszłej koalicji.

Z kroniki sądowej

Kara za przestępstwo popełnione 13 lat temu

INFORMACJA WŁASNA
Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu zakończył się proces Jana Ziółkowskiego, oskarżonego o wyłudzenie 700 000 złotych na szkodę PKO.
W grudniu 1968 roku J. Ziółkowski mając dwie książeczki oszczędnościowe na okaziciela z wkładami po 500 złotych, w wyniku różnych manipulacji i wykorzystania niedbalstwa pracowników PKO doprowadził do tego, że wypłacono mu 700 000 złotych. Śledztwo w tej sprawie zostało umorzone w 1969 roku, ponieważ MO nie udało się usta-

Kolporterzy hasła na murach Chorzowa — zatrzymani przez MO

Gotowość strajkowa w kilku zakładach

(PAP) Jak informuje zastępca komendanta KM MO w Chorzowie — mjr Bolesław Czechowski, milicja w tym mieście zatrzymała grupę osób członków „Solidarności”. Powodem były następujące okoliczności.

Grupa ludzi, 25 bm. około godz. 19 naklejała ulotki i pisała farbą na murach w centrum miasta hasła antypartyjne, przeciw telewizji, emblematy KPN itp. Umieszczono je m. in. na budynkach Urzędu Miejskiego i KM PZPR. Gdy pisano je na budynku dworca PKP w Chorzowie-Batorym, sprzeciwił się tej akcji zastępca naczelnika dworca, którym odpowiada m. in. za porządek na terenie tego obiektu.

Pomoc na której można zarobić

Przeteterminowane leki — w darze

(PAP) Jeden z dzienników telewizyjny zachodniemieckiej przyniósł informację filmowa z Polski, jaka nieczęsto zdarza się ujrzyć na tutejszych ekranach: pokazano bowiem setki i tysiące leków, które nie nadają się do zastoso-

owania i których jedynym przeznaczeniem może być wysypisko śmieci. Osobliwość tej informacji polegała na tym, iż owe dawno przeteterminowane, pozabawione koniecznych oznakowań bądź po prostu w połowie zużyte medykamenty, zostały nadesłane — via Czerwony Krzyż — przez różnego rodzaju organizacje, instytucje, prywatne kliniki bądź apteki w RFN w ramach pomocy dla Polski i polskiego leśnictwa.

Choć polskiemu korespondentowi nie łatwo jest pisać o tego rodzaju faktach w obliczu rozlicznych spontanicznych akcji pomocy dla tego kraju (środkowy „Frankfurter Rundschau” szacuje wartość tej pomocy z RFN na niebagatelną kwotę 25 mln marek), informacja podana przez zachodniemiecki dziennik telewizyjny wskazuje, iż nie

wszystkie te akcje mają jedynie ów wzniosły cel. Dla wielu z nich, tak jak ma się to z ofiarodawcami owych przeteterminowanych i nieużytecznych leków, „zbiorów” lub „akcji pomocy” dla Polski są po prostu okazją do niezłego zarobku. Dowód wysyłki „pomocy dla Polski” może bowiem stanowić i stanowi podstawę do ominięcia surowych przepisów podatkowych, a więc obniżenia stawki, która ten czy inny lekarz lub szpital musiałby uiszczyć w kasie państwowej.

Kwitek z poczty bądź potwierdzenie, uzyskane z jakiejś organizacji charytatywnej maia więc wartość banknotów „Deutsches Bundesbank”. Tym zaś, że owa pomoc nie może nikomu pomóc, tej ofiarodawcy się nie przejmują.

Indagowany przez reporterów dziennika telewizyjnego przedstawiciel zachodniemieckiego Czerwonego Krzyża oświadczył, iż instytucja ta nie dysponuje ani możliwościami kadrowymi ani też technicznymi, które mogłyby przeciwdziałać oszustwom.

Wątek z poczty bądź potwierdzenie, uzyskane z jakiejś organizacji charytatywnej maia więc wartość banknotów „Deutsches Bundesbank”. Tym zaś, że owa pomoc nie może nikomu pomóc, tej ofiarodawcy się nie przejmują.

Indagowany przez reporterów dziennika telewizyjnego przedstawiciel zachodniemieckiego Czerwonego Krzyża oświadczył, iż instytucja ta nie dysponuje ani możliwościami kadrowymi ani też technicznymi, które mogłyby przeciwdziałać oszustwom.

Delegacja „Solidarności” udała się na konsultacje z L. Wałęsą

Dokończenie ze str. 1

siuszości. Komisja stwierdziła, także, że wypełniła nałożone na nią zadania.

Na tym rozmowy zakończono. Grupa negocjacyjna „Solidarności” wydała z kolei oświadczenie stwierdzające, że takie stanowisko strony rządowej jest równoznaczne z jednostronnym zerwaniem rozmów i uznaje, że wyraża ono lekceważący stosunek.

Następnie odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Prezy-

dium MKR „Solidarności” Ziemia Radomska. W podjętej uchwale postanowiono zawiesić proklamowaną na dzień 26 bm. akcję protestacyjną w wybranych wydziałach zakładów produkcyjnych.

W godzinach rannych delegacja grupy negocjującej radomskiej „Solidarności” z Andrzejem Sobierajem udała się do Lecha Wałęsy, w celu omówienia sytuacji, jaka wytworzyła się w regionie radomskim po tej turze rozmów.

PAP

informujące, że Kazimierz T. w 1968 roku wyłudził 700 000 złotych z PKO, a nadto doprowadził do niestusznego skazania Jana Ziółkowskiego w 1979 roku. Oskarżony chciał się zemścić na Kazimierzu T. a tymczasem skierował na siebie podejrzenie, że jest sprawcą przestępstwa. Podjęcie w związku z tym śledztwa a następnie proces ustaliły po dany wyżej stan faktyczny.

Sąd Wojewódzki w Poznaniu za wyłudzenie z PKO 700 000 złotych i kilka innych drobnych przestępstw skazał J. Ziółkowskiego (zam. przy ul. Newtona) na 10 lat pozbawienia wolności, 100 000 złotych grzywny, konfiskatę mienia w całości i utratę praw publicznych na 5 lat. Ponadto zasądzone od oskarżonego na rzecz PKO 700 000 złotych tytułem odszkodowania.

Wyrok ten jest nieprawomocny. (ak)

Mjr Czechowski przypuszcza, że większość osób zatrzymanych zostanie przesłuchana i zwolniona jeszcze w ciągu dzisiejszego dnia — 26 bm.

Reakcja na te wydarzenia jest ogłoszenie gotowości strajkowej w hutach: „Batory” i „Kościusko” oraz w Zakładach Koksochemicznych „Hajduki”. Dziennikarz PAP nie uzyskał stanowiska w tej sprawie w Zarządzie Regionu Śląsko-Dąbrowskiego „Solidarności”, gdyż aktualnie osoby kompetentne uczestniczyły w posiedzeniu, wiceprzewodniczący KZ „Solidarności” Huty „Kościusko” — Ryszard Dolnicki odmówił komentarza na temat gotowości strajkowej w jego zakładzie.

Kłopoty z ujednoliceniem cen ropy naftowej

(PAP) W Wiedniu odbywa się seminarium poświęcone problemom ropy naftowej i rozwojowi nowych źródeł energii. Zdaniem specjalistów, którzy biorą udział w tych obradach, nie należy oczekiwać w najbliższych miesiącach stworzenia nowego systemu względnie stałych i jednolitych cen ropy naftowej.

Nawet jeśli ministrowie krajów członkowskich OPEC dojdą do porozumienia w sprawie nowej formuły kształtowania cen — pisze agencja France Presse — to formuła ta musi być jeszcze zaakceptowana przez rządy poszczególnych krajów.

Od 30 listopada

Wyższe kaucje i ceny skupu butelek

(PAP) Decyzja Państwowej Komisji Cen z dnia 30 listopada br. zostają podwyższone kaucje oraz ceny skupu butelek. Do 5 zł za sztukę podnosi się kaucję i cenę skupu butelek o pojemności od 200 do 500 cm sześć. Po 10 zł skupować się będzie butelki o pojemności powyżej 500 cm sześć, z wyjątkiem butelek typu „bordo” do win o pojemności 500 cm sześć, które będą skupowane po 5 zł za sztukę. Wszystkie te opakowania szklane będą skupowane i po bierane będzie za nie kaucje bez względu na kolor butelek, rodzaj zamknięcia i etykiety.

Jednocześnie zarząd Przedsiębiorstwa Przemysłu Spirytusowego „Polmos” ustanowił, że cenę skupu na butelki po wyrobach spirytusowych o pojemności 0,375 litra oraz 0,5 litra podnosi się z kwoty 3 zł do 5 zł za jedną butelkę.

Podwyższenie kaucji oraz cen skupu butelek ma na celu zwiększenie odzysku tych opakowań, których brak odczuwa przemysł rolno-spożywczy.

Poznańskie nie żąda złotych gór ale tego co się należy

Dokończenie ze str. 1
Poznańskiego rolnika i właściciela nie nagradza? Czy dlatego, że jest spokojny i jeszcze cierpliwy, że nie podnosi głosu w sprawach decydujących nie tylko o jego losie? I takie pytania stawiano podczas dyskusji. Wątpliwości było wiele zgłaszano je stanowczo, mając na uwadze tak interes wsi, jak i całego społeczeństwa. Chodzi bowiem o wyżywienie — o mięso, mleko, chleb. W obecnej sytuacji nie ma już miejsca na obietnice. Wreszcie muszą one być zastąpione rozsądnymi decyzjami, zarządzeniami, wreszcie uchwałami i ustawami. Odkładanie tego na jutro pomaża jedynie niedostatek żywności. Cóż zatem przyniosły obrady Wojewódzkiego Sztabu Anty-

Kto pomoże czasopismom rolniczym?

INFORMACJA WŁASNA

W Wielkopolsce są bogate i długie tradycje prasy rolniczej. Dwutygodnik „Poradnik Gospodarski” — organ Związku Kółek Rolniczych, wychodzący dla Wielkopolski, Pomorza i Ziemi Lubuskiej w nakładzie 17 250 egzemplarzy, ukazał się po raz pierwszy 5 lipca 1889 roku. Jako jednostka samodzielna, wydawał także długi czas miesięczniki o zasięgu ogólnopolskim „Agronomia” i „Trzode Chlewna”. Po włączeniu na początku lat siedemdziesiątych wszystkich czasopism rolniczych, ukazujących się w Poznaniu, w tym również i „Poradnika Plantatora” o zasięgu ogólnopolskim, do tutejszego Oddziału Państwowego Wydawnictwa Rolniczego i Leśnego, skończyła się ich samodzielność. Likwidacji uległ „Agronom”, a jego rolę poradnika metodycznego dla pracowników inżynierynno-technicznych resortu rolnictwa i gospodarki żywnościowej, spółdzielczości rolniczej, kółek rolniczych i związków branżowych pełni obecnie miesięcznik „Służba Rolna” wychodzący się w całym kraju w nakładzie 13 000 egzemplarzy.

Większość tych i im podobnych czasopism rolniczych trafia do czytelników za pośrednictwem prenumeraty. W związku z drastycznym podniesieniem ich ceny przez PWRiL oraz ograniczeniami papierowymi niektórym z tych czasopism grozi zagłada. A przecież brak tych czasopism, zawierających informacje i instrukcje na temat postępu rolniczego, opisy nowych techniknych i agrotechnicznych oraz hodowlanych, musi się odbić na poziomie fachowości polskich rolników. Chodzi przecież o sprawę niebagatelną — o uratowanie czasopism o łącznym nakładzie 115 000 egzemplarzy. I nie tylko poznańskiemu czy wielkopolskiemu rolnictwu na tym zależy. Ukazując się w Poznaniu, obejmują zasięgiem prawie całą Polskę. Mają ważnych patronów — różne instytucje rolnicze, związki plantatorów i hodowców, kółek rolniczych i chłopskie związki zawodowe. Dysponują one znacznymi funduszami i mogłyby pomóc czasopismom rolniczym przetrwać krytyczny moment, w jakim się obecnie znalazły (emp).

Dar prof. S. Helsztyńskiego

Profesor Stanisław Helsztyński, znany badacz i wydawca dzieł Williama Szekspira, autor biografii Stanisława Przybyszewskiego, laureat tegorocznej nagrody I stopnia za twórczość literacką przyznanej przez ministra kultury i sztuki, w 1921 roku ukończył Uniwersytet Poznański.

Z okazji swego 90-lecia profesor przekazał w darze bibliotece Instytutu Filologii Polskiej UAM część swych cennych zbiorów, m. in. edycje utworów pisarzy Młodej Polski oraz materiały do badań historii kultury Wielkopolski. (na)

Telefoniczna rozmowa H. Schmidt — R. Reagan

Prezydent USA wyraża zadowolenie z wyników wizyty L. Breżniewa w RFN

(PAP) Zastępca rzecznika rządu federalnego, Lothar Ruehl, poinformował w czwartek dziennikarzy, że poprzedniego dnia kanclerz Schmidt odbył 20-minutową rozmowę telefoniczną z prezydentem USA Ronaldem Reaganem, którego poinformował o przebiegu i rezultatach swoich rozmów z Leonidem Breżniewem. Reagan miał wyrazić zadowolenie i oświadczyć, że zarówno przebieg wizyty L. Breżniewa w Bonn, jak i stanowisko kanclerza RFN uważa za „bardzo zachęcające”. Ronald Reagan ponownie podkreślił amerykańską gotowość do rokowań rozbrojeniowych ze Związkiem Radzieckim.

Rzecznik rządowy poinform-

mował dziennikarzy, że w najbliższą sobotę, 28 listopada kanclerz Schmidt przymie w Hamburgu szefa delegacji amerykańskiej na radziecko-amerykańskie rokowania rozbrojeniowe, Paula Nitze. Nitze zatrzyma się w Hamburgu w drodze do Genewy.

Przewodniczący frakcji parlamentarnej SPD, Herbert Wehner stwierdził w wywiadzie dla dziennika „Nord-West Zeitung”, iż rząd federalny będzie się starał w miarę swych możliwości zarówno w ramach NATO jak i jako niezależny partner Związku Radzieckiego — wpływać na obydwa wielkie mocarstwa w ich rokowaniach na temat broni eurostrategicznej.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na piątek w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, okresami opady deszczu.

Temperatura maksymalna od plus 5 do plus 7 stopni, minimalna od plus 1 do plus 3 stopni. Wiatr słaby i umiarkowany, okresami dość silny, południowo-zachodni i zachodni.

W czwartek o godzinie 16 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Lesznie i Pile plus 3 stopnie, w Kaliszu i Koninie plus 2 stopnie, ciśnienie 1006 hPa czyli 755 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski.

Nr indeksu 35028 p-14.

Domy nie rosną jak na drożdżach

Codziennie na coś się czeka

Choć mit o szybkim, zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych rozwiał się kilka lat temu, to jeszcze pod koniec minionego pięciolecia słono hasło: do 1990 roku mieszkanie dla każdej polskiej rodziny. Były to słowa bez pokrycia, przeczyła im rzeczywistość na placach budowy. Pod trzymywano ducha w narodzie obietnicami zbudowania w latach 1981 — 1985 co najmniej 2 300 000 mieszkań.

Nadszedł Sierpień 1980 i obnażył prawdę nie o rozwoju lecz regresie budownictwa mieszkaniowego. Skłoniło to władze centralne do skorygowania wcześniej ustalonego planu. Złożono więc, że w obecnym pięcioleciu stanie około 1 300 000 mieszkań. Obecnie — na podstawie realizacji tegorocznych zadań — mówi się tylko o 800 000. Bo w tym roku — jak dobrze pójdzie — odda się do użytku najwyżej 140 000 mieszkań.

Tymczasem w kraju czeka na nie 2 200 000 członków spółdzielni mieszkaniowych bądź kandydatów posiadających pełny wkład finansowy. Łatwo za tym obliczyć, że zanim każda z tych rodzin wprowadzi się do upragnionego M, minie nie tylko 1990 rok, ale także 2000.

Jak dotychczas, sygnalizuje się tylko katastrofalna sytuacja w budownictwie mieszkaniowym, a niewiele czyni dla jej „uzdrowienia”. Karygodnym zaniedbaniem jest brak realnego programu, który zatamowałby zmniejszanie liczby budowanych mieszkań. Jest to przecież jedna z najważniejszych spraw społecznych. W przeciwnym przypadku zniknie ostatni cień nadziei ludzi, którzy od lat w długiej kolejce oczekują na poprawę warunków mieszkaniowych.

Gdyby nie przytoczone na początku artykułu liczby, można by wytuścić nieco optymizmu, jeśli chodzi o realizację tegorocznych zadań mieszkaniowych przez kombinaty budowlane w Kaliskim, Konińskim, Leszczyńskim i Poznańskim (podległe Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa). Wbrew znanym faktom — braku surowców, materiałów budowlanych, paliwa, energii oraz mniejszej wydajności pracy — kombinaty te na 1980 planowały oddać do końca października oddatki do użytku 6126 (67,6 procenta

rocznych zadań). W tym samym okresie minionego roku zbudowały 4891 mieszkań. Tytuł, że potrzeby w tym zakresie są znacznie większe, bo i w tych czterech województwach Wielkopolski duża jest kolejka po klucze. Tylko w Poznańskim członków i kandydatów w spółdzielniach mieszkaniowych jest ponad 100 000. Tymczasem w ciągu tego roku ma powstać w województwie poznańskim 4838 mieszkań, w tym w Poznaniu — 3824. Właśnie z tych przyczyn małe optymizm, choć PZB w skali kraju pod względem liczby gotowych mieszkań zajęło (do końca października) drugie miejsce (po Olsztynie), a wśród większych aglomeracji miejskich — pierwsze. Średnia roczna wykonanych w tym okresie mieszkań wynosiła 59,2 procenta.

Najwięcej domów przekazało do użytku w Leszczyńskim (81,1 procenta rocznych zadań) i w Poznańskim (72,2 procenta). Natomiast spośród kombinatów najlepiej spisuje się za łoga Centrum (86,7 procenta). Ostrowski Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego (84,5 proc.) i kombinatu Wschód (73,1 proc.). Niektóre też kombinaty jak np. Centrum mają szanse wykonania w pełni tegorocznych zadań mieszkaniowych. Ale nie wszystkie i dlatego w skali PZB liczy się — na podstawie wyników m. in. listopadowych — na realizowanie planu 1981 roku w około 85 procentach.

Za niewykonanie tych zadań nie można jednak obciążać wyłącznie budowlanych, choć nie ulega wątpliwości, że i wśród nich zmalała wydajność pracy. Podstawowym jednak czynnikiem hamującym działania na placach budowy są — tak jak w całej gospodarce narodowej — nierytmiczne dostawy surowców i materiałów oraz ograniczenia paliwowo-energetyczne. Dla załóg budowlanych najbardziej istotną sprawą jest zachowanie ciągłości robót na budowach. A ten warunek nie może być spełniony. Niemal każdego dnia na coś się czeka — jednego na cement z braku którego go staje produkcja wielkich płyt, drugiego na ich dowóz, bo „Transbudowi” zabrakło paliwa, a jeszcze innego dnia na materiały wykończeniowe.

W obecnej sytuacji budowlani skazani są na przyjmowa-

nie każdego materiału budowlanego choćby jakościowo najgorszego. Przykładem mogą być dwa domy na poznańskim osiedlu w Piątkowie. W dwóch pokojach położono wykładzinę lentex. Urodziła to ona nie jest (w ciapki) ale kiedy trzeba było przystąpić do jej układania innej akurat nie było. Teraz Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa (inwestor domów) występuje w interesie — i słusznie — przyszłych lokatorów ma zastrzeżenia do wzoru i kolorystyki owej niefortunnej wykładziny. Jeny, że wina to producenta (tego kto projektuje takie dziwne esy flo resy), a nie wykonawcy.

Z przyczyn też niezależnych całkowicie od budowlanych mniejsze, niż planowano, jest zaawansowanie domów pod dachem (stany surowe), które mają być gotowe w 1982 roku. Bo również na postep tych prac wpłynęły wspomniane już niedostatków. Do końca października w skali PZB stany zerowe (fundamenty i ściany pionowe) wykonano dla około 4300 mieszkań, w tym w montażu znajdują się domy z 2430 mieszkańami, a pod dachem z około 600. Nie są to na pewno liczby budujące, tym bardziej że okres zimowy nie sprzyja pracom montażowym. Jednakże wobec pogłębiającej się nie rytmiczności w dostawach wszystkiego co jest potrzebne do budowy domów to wielkopolskim budowlanym nie można zarzucić braku dobrej woli.

Jeśli w dalszym ciągu o konieczności budowy większej liczby mieszkań będzie się tylko mówiło, a nie znajdzie wreszcie „recepty” dla urealnienia tego stanowiska — to niewiele się zdziałają. Trzeba w końcu przełamać marazm w budownictwie mieszkaniowym, dopasować możliwości różnych przemysłów do możliwości budowlanych. Byłoby to krok naprzód dla wyścia z impasu, w jakim od kilku lat znalazło się budownictwo.

Od przyszłego roku wielkość zadań ustalać będą — załogi poszczególnych kombinatów budowlanych. Racje ekonomiczne tych przedsiębiorstw nie powinny jednak przesłonić racji społecznych. Bo ewentualne zmniejszenie planów „mieszkaniówki” pogłębiłoby już i tak trudną sytuację lokalową tysięcy rodzin.

ANNA SIEKIERSKA

Dzień podchorążego

151 lat temu, 29 listopada 1830 roku wybuchło w Warszawie powstanie zbrojne wojska i ludu polskiego. Zmagania niepodległościowe z zaborcą zapoczątkowały atak podchorążych i młodzieży akademickiej na Belweder. Ludowe Wojsko Polskie, na wiążąc do chwalebnych tradycji oręża polskiego co roku 29 listopada obchodzi jako — Dzień Podchorążego. Na zdjęciu: „Pan cerniacy” w historycznych mundurach z okresu Powstania Listopadowego. (ask)

Fot. „Głos” — R. Królak



W stulecie urodzin Jana XXIII

Papież naszego wieku

Sto lat temu, 25 listopada 1881 w podalpejskiej wiosce Sotto il Monte, w prowincji Bergamo w chłopieśkiej rodzinie urodził się Angelo Giuseppe Roncalli, który 77 lat później został papieżem Janem XXIII i wszedł na trwałe do dziejów Kościoła.

To było 28 października 1958 roku, w czwartym dniu konklawe po śmierci Piusa XII. I wtedy właśnie rozpoczęła się nowa doniosła i wielka epoka w dziejach Kościoła z zasadniczymi przeobrażeniami jego państwa trwającymi po dzień dzisiejszy. Pontyfikat Jana XXIII trwał krótko, bo niespełna 5 lat, ale jego znaczenie sięgać będzie poza nasze stulecie. Zmarł 3 czerwca 1963 roku.

Czym Jan XXIII przysłużył się Kościołowi i światu? Mówi się, że Jan XXIII odczytał prawnie znaki czasu, czyli innymi słowami miał realistyczne spojrzenie na świat współczesny, chciał widzieć i widział zmiany, jakie się w nim dokonywały w latach jego życia. To świat rewolucji społecznych, powstania systemu socjalistycznego, to świat groźnych zbrojnych i przeciwności, których skutki mogą być straszliwe. Papież zrozumiał, że takiemu światu nie potrzeba pogłębiania tych przeciwności, własni i niezgody, ale współistnienia, współpracy, szukania porozumienia, budowania pokoju i pragnął bardzo w tym ludzkości pomóc, pragnął żeby tym celem służył Kościół. Ale by tak się stało, ten Kościół musiał się zmienić, nie w dziedzinie podstawowych dogmatów ale musiał zmienić swoją postawę wobec świata, przeobrazić w nim, wobec innych lu-

dzi i nurtów odmiennych od katolickich, wobec socjalizmu. Robił wszystko, by Kościół zarzucił niechęć wobec świata, wrogosć do ludzi o innych poglądach czy ruchów społecznych kierujących się odmiennymi od chrześcijańskich, teoriami. Nie było i nie jest to łatwe, nie dokonuje się bez oporów.

W styczniu 1959 r. obwieścił kardynałom swą decyzję o zwołaniu Soboru Watykańskiego II, czym zapoczątkował historyczne przemiany w Kościele. „Kiedy powiedziałem im o swojej decyzji i spostrzegłem ich zdumienie, dopiero wtedy uświadomiłem sobie, że rozpocząłem rewolucję” — opowiadał później, 14 października 1962 r. otwierając pierwszą sesję Soboru Watykańskiego II zebrany ojcem przedstawiał swoją optymistyczną, twórczą wizję świata. Dla wieku przywykłych do potępień, klątw, uprzedzeń i niechęci jego słowa musiały być szokiem.

Jan XXIII przeszedł do historii jako papież pokoju, pokojowego współistnienia. Dramatyczne apele o rokowania, o porozumienia towarzysząca całości jego pontyfikatu od pierwszego orędzia 29 października 1959 r. po ostatnie przemówienie 10 maja 1963 r. w czasie wręczenia mu nagrody im. Balzana za encyklikę „Pokój na ziemi”. Jakże pamiętne są jego słowa wypowiedziane 12 października 1962 r. do

delegacji rządowych przybyłych na otwarcie Soboru: „Tak, moi panowie, będziemy musieli zdać sprawę ze swoich czynów przed Bogiem, my i wszyscy szefowie państw, którzy ponoszą odpowiedzialność za losy narodów... Niech więc z ręką na sercu wsłuchują się w krzyk trwogi bijący pod niebiosami ze wszystkich stron świata od dzieci począwszy aż do starców: pokój, pokój! Niech więc myśl o odpowiedzialności spowoduje, że szefowie państw nie zaniechają niczego, by osiągnąć to dobro, które dla rodu ludzkiego przedstawia większą wartość niż wszystkie pozostałe... Oby więc na dal kontynuowane były wzajemne spotkania i obrady i oby w ten sposób osiągnięto szczerą, wielkoduszną i sprawiedliwą porozumienie. Oby wszyscy byli również gotowi do poniesienia wzajemnych ofiar dla uratowania pokoju świata”.

Jan XXIII rozumiał, że w życiu państw, narodów, społeczeństw istnieje i potrzebne jest nie tylko współistnienie ale i współdziałanie, bez względu na dzielące je różnice. Pisał o tym w swych wielkich encyklikach „Mater et magistra” i „Pacem in terris”. Pisał, że katolicy często w rozmaity sposób współpracują z innymi

Dokończenie na str. 6

WŁODZIMIERZ WANAT

PIÓREM
REPORTER
TERA

Dla ludzkiego nieszczęścia miejsca tu jeszcze sporo. Panie urzędniczki skrupulatnie księgują każde kolejne odkrycie, mają więc prawo do satysfakcji. O, proszę zobaczyć — tyle linijek zostało już zapisanych, a tyle (prawda, jak dużo?) czeka na gorące czasy.

Co mnie właściwie interesuje? Może niedołężna starość? co to już jedną nogą w grobie? Owszem, są przypadki, nawet ciekawe. A może alko holizm? Bo tego dużo, na pęczki. Upośledzenia? Fizyczne czy umysłowe? Mogę też dostać adresy wielodzietnych rodzin, barwne przykłady biedy wynikającej czy to z bezradności, czy z braku zaradności...

Tak, w Dziale Służb Społecznych tego Zespołu Opieki Społecznej porządek musi być, więc też każda tragedia, klęska, katastrofa, plaga czy kara Boska mają tu swoje miejsce w oczekujących na zapełnienie rubryk. Z tych rubryk łatwo się też dowiedzieć czegoś więcej o pracowności urzędników, na przykład komu, kiedy i ile razy zostały przyznane zapomogi, a także w jakiej postaci (jeśli pieniężna — w jakiej wysokości, jeśli zaś w formie obiadów — że za pięćdziesiąt kilkadziesiąt złotych miesięcznie, więc gnieźnienie tania, prawda?).

Wszystko jest tu policzone — może z wyjątkiem łez ludzkiej niedoli, przejrzyście zestawione, wszystko pod ręką, natychmiast do sprawdzenia. Nie można więc powiedzieć złego słowa: panie z Działu Służb Społecznych istotnie do kładają starych, podejmują wysiłki i nie żałują trudu, choć wcale nie muszą się dwoić i troić ani tym bardziej wychodzić ze skóry, żeby zdobyć środki, czyli pieniądze. Bowiem pieniądze, a nawet odcienie nie brakuje. Jako i sojuszników. Jednym z nich moja vis a vis wymienia instytucje i organizacje, które nie tylko kłają, ale się także interesują: Polski Komitet Pomocy Społecznej, Związek Niewidomych, Związek Emerytów i Rencistów, Społeczny Komitet Przeciwdziałania Wydział Oświaty. O, byłaby zapomniana o księżkach. Sami od dawna organizują własną pomoc społeczną dla różnych nieszczęśliwców — prześladowanych przez los, ale żeby z własnej inicjatywy przyłączyć się do struktury Działu Służb Społecznych? Po prostu nie ma dobrych tradycji. Choć — kiedy niedawno odwiedziły księżka dziękana, to życzyliwie z nimi rozmawiał i nawet obiecał, że się włączy.

Słucham uważnie tej wyliczanki, głośno wyrażam uzna nie, że lista socjalistycznych organizacji charytatywnych jest taka długa, nie taę zdziwiłbym, że pewna — niedawno powstała — potężna organizacja społeczno — związkowa, której nie są chyba obce losy ludzi potrzebujących pomocy, także i ta jeszcze nie dotarła. Ponieważ zaś do owe go urzędu przyjechał ktoś

to z terenu — biotnista gлина na butach nie zdążyła nawet podeschnąć — cierpliwie nas słuchając, czy miłe panie powiedzą mi w końcu o tej instytucji, którą na mojej prywatnej liście zbiorowych spo legliwych opiekunów umieści łem u samego początku.

Ale nie, o rodzinie się tu nie mówi (zwykle rozproszone, na jakie więc z nią współpracować?), chyba że w kontekście „powinno zapewnić opiekę”.

Także o rodzinie nie bardzo chciała mówić tamta stara kobieta, mieszkająca w zapomnianej przez władze i Boga ni to wsi, ni przysiółku. Odnalazłem ją uwieczoną za rowem — fosą, którą wypeł niała burzo-żółta maź późnej jesieni, w zakamarkach nie ogrodzonego podwórza. Coś tam porządkowała wśród chasz czy, pretłów i resztek cegieł.

— Muszę mieć zawsze zajęcie — opowiadała, kiedyśmy u siedli w czystym pokoiku. — Widzi pan? Sama żyję w tym dużym domu, to przecież roboty mi nie brakuje. Bez tego bym chyba dostała fiola i krew by mi całkiem stanęła. No pewnie, że się w życiu na pracowałam, od kiedy skończyłam trzynaste lat. Ale i teraz, choć mam prawie siedemdziesiąt, poszłabym na pole, do sąsiada, albo do pege- era, tylko nogi już daleko nie chcą nosić. Ale gdyby mnie tam ktoś zawiózł... Jakos tak pomyślałam, że kiedyś się o

chałupnictwo. Ktoś pozazdrościł i nic z tego nie wyszło. Bo to widzi pan — jak Pan Bóg da kupca, to zaraz diabeł fak ture. Kręce się teraz po domu, po obejściu. Zimno prze cieć, a od roboty robi się cie plej. Węgiel? Jest, trochę. do Bożego Narodzenia starczy. Co potem? No, może uda się kupić, to jakoś do wiosny do żyje. Renta? Zdałam na państwo dziewięć hektarów, to i dostałam. Siedemset pięć dziesiąt złotych na miesiąc.

Od łowca jest więcej, tysiąc pięćset. Do tego coś ze cztery razy z pomocy społecznej da li po sześćset, a brat, co w Toruniu był nauczycielem raz na kwartał przysyła pięćset. W tajemnicy przed bratową. Nie, sąsiedzi tu nie przycho dzą, wszędzie przecież każdy myśli dzisiaj o sobie. Tylko ksiądz proboszcz przysłał nie dawno kilo cukru. No a dzie ci? Siedemio ich urodziłam, a widzi pan? Teraz głowy nie ma przy kim położyć... Niektóre mieszkają nawet blisko. Córka w Obornikach, jeden syn w Suchym Lesie (ale on, jak poszedł z domu piętnaście lat temu, to się do tej pory nie pokazał), drugi w Poznaniu (przyjeżdżał, owszem, ale teraz wszystko na kartki, to się pokazuje rzadko). Ludzie doradzali, żeby skrzyć do są du o alimenty... Nie mogę. Co by to za matka była ze mną? Przecież dzisiaj ciężko każde mu. Mówi pan — sprzedac dom i iść z pieniędzmi, do

dzieci? O, tego się boję, tam są przecież wnuki i prawnuki. Najlepiej u siebie wyciągnąć nogi...

— Tak, najlepiej u siebie wyciągnąć nogi — mówi w zamyśleniu babcia Stepulina. Tę spotkałem w wielkim sklepie. Milcząc sama jedna stała przed młoką sprzedawczynią, czekając aż znów „coś rzucną”. Będzie wtedy pierwsza w kolejce i znowu sobie dorobi do skromnej renty. Bo, chociaż ledwo się wdrapa je do swojego mieszkania na piętrze sołtyśowego domu, bab cia Stepulina, która przeszłej niedzieli skończyła dopiero siedemdziesiąt sześć, jest najbardziej wytrwałą miejscową „stójkową”. Kto by miał czas siedzieć spokojnie w domu i bawić się w porządku, jeśli ty le ludzi jest w potrzebie. a stać w kolejkach nie mogą? Pójsz na starość do rodziny? Co to, to nie. Ludzie czasem coś dadzą, a rodzina... Nie, o rodzinie rozmawiać nie będzie my.

Stepulina z nieodłączną la seczką tak bardzo wrosła w krajobraz swojej wsi, że bez tej kuśtykającej sylwetki byłoby tu monotonia. Tak mó wi dyrektorka miejscowej szko ly. Owszem, uczniowie kiedyś starszuszce pomagali. Teraz już nie. Ma przecież syna, on niechby matce pomógł. Ale ten syn, to pijak i nierób, więc go karnie zwolniono z pege- eru. Wtedy zaczął rodzicielkę częściej odwiedzać. Czy się w nim odezwało synowskie sumienie? Tak nawet ludzie z początku mówili, ale się oka zało, że stary koń nie sercem się kierował. Przyjeżdża — po pieniądze. Posiedzi regular nie dwa dni, wyścigami rentę

i tyle go matka widzi. Więc czy to w porządku, żeby obce dzieci wyręczały dorosłego człowieka w jego synowskich gbowiżkach?

Opowiadam o tym paniom urzędniczkom w Dziale Służb Społecznych, by usłyszeć, że owszem, znają i te przypadki. Cóż, wiadomo, że z rodzi na najlepiej wychodzi się na fotografii. Nikomu, bez jego zgody, nie można sądownie ścigać od najbliższych alimentów, nikogo na siłę nie można umieścić w domu opieki społecznej (w okolicy nie ma zresztą takiej placówki), żadnym administracyjnym na kazem nie da się skłonić dzie ci do okazywania rodzicom miłości, szacunku, troski o zdrowie i życie. Losem człowieka często — jak to w przyrodzie — rządzi prawa bezwzględne. Młode, miłe pa nie urzędniczki mówią o tych sprawach tonem chirurga, który przecież nie wzrusza się nad każdym rozciętym brzu chem, w którym dostrzeżli kleskę medycyny.

Lecz oto w drzwiach nowe odkrycie. W sąsiedniej wiosce pięćdziesięciopięcioletni męzczyzna, przed laty przybyły w te okolice z podlubejskiej wsi, teraz — w końcu listopa da — spędza noce w sto gach, to w „gleplarniach” pod resztkami plastikowej folii. Póki był młody, najmował się do pracy u okolicznych gospodarzy, ale niedawno — chyba coś mu się pomieszało w głowie. Rodzina przez te lata o nim zapominała, a i tu nikt go już nie chce, ani do roboty, ani „na mieszkanie”.

Owszem, ciekawą przy padek. Trzeba zanotać.

ZYGUNT ROLA

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

GDYBY TAK KIOSKI...

Jestem kombatantem i członkiem ZBoWiD (siedemdziesiątka się zbliża), utrudnianie abonamentu „Głosu” zmusza mnie do ustosunkowania się do postulatów czytelnika p. Jerzego D. z Poznania, który dał je wniosek, by prenumeratę prowadził kiosk „Ruchu” — naturalnie za odpowiednią do płaty. Sądzę, że to dobry pomysł, chcąc zaś dopomóc emerytom i kombatantom, wskazałoby być rejestrować ich w kioskach na podstawie legitymacji. Sądzę, że ta forma byłaby najwłaściwsza, bo zakłady pracy mają inne zadania do wykonania, a pracowników kiosków dosłaboby za to dodatkowa suma. (2853)

MIECZYSLAW WINIECKI
Poznań

PAPIER NA KSIĄŻKI

Gdy w tramwajach i na murach widzę nowy, (który to już z kolei?) zalew ulotek z najprzeróżniejszymi hasłami, miałbym ochotę wydać także swoje hasło, w takiej formie, by dotarło do wszelkiego pokroju propagandystów. A przede wszystkim do tych, którzy tak bezrozumno rozdysponowują papier na ten cel. Moje hasło brzmiałoby tak: „Wszelki papier — zamiast na ulotki — na wydania popularne dzieł Mickiewicza, Sienkiewicza, oraz bajek, by moja wnuczka miała na czym uczyć się czytać”. Ponieważ nie posiadam zaś „sztabu propagandowego”, który by mi to hasło rozkolportował, a malowanie po murach i chodnikach uważam za całkowicie sprzeczne z wymogami estetyki i cywilizacji, proszę „Głos” o opublikowanie tego (jedynie słusznego) w dzisiejszej dobie papierowej niedostatków postulat, jeśli już nie na pierwszej stronie, to chociaż w rubryce „Opinie — Polemiki — Odpowiedzi”. A propos malowania: skąd ta farba, jeśli w drogeriach jest niedostępna i od lat bezskutecznie jej szukam na malowanie mieszkarnia? Może właśnie dlatego, że nie brakuje jej na chodniki i mury? (2874)

MARIAN LASKOWSKI
Poznań

„ZAPALKI”

Z trudem zdobyłam paczkę zapalnek — myślałam: „cały miesiąc kłopot z głową”, a tu starczyło ich na zaledwie dwa dni. Mam je przed sobą — zaledwie 48 zapalnek w pudełku, a wielkie szczęście jak się 4-6 zapalnek. Kogo za to karać? Marnotrawstwo, strata czasu produkcji. Dotyczy to ZPZ Bystrzyca PN-69/D-94061. Myślę, że może uwagi poproszą wszyscy uczeni ludzie. (2864)

JOLANTA WOJCIECHOWSKA
Gniezno

PODOBNO BYŁ CZYNNY

W nawiązaniu do notatki („Głos” z 12. 11.) pt. „Co to znaczy pismo specjalistyczne?” Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki — Odział Poznań — Zachód wyjaśnia, że kiosk „Ruchu” przy ul. Sokola — Michałowska został wyznaczony w okresie od dnia 11. 11. do 25. 11. br. jako punkt przyjmowania prenumeraty prasy krajowej na 1982 r. czynny w godz. 11—17. W dniu 11. 11. 81 r. kiosk był czynny w wymienionych godzinach, co potwierdziła przeprowadzona kontrola o godz. 14. (...) Po zakończeniu przyjmowania prenumeraty kiosk ten, na którym posiadamy już sprzedawcę, zostanie zaopatrzone w towar i rozpocznie normalną działalność handlową w godzinach od 6 do 20. Przewidywane otwarcie kiosku od dnia 1. XII 1981 r. (2830)

mgr. R. STRÓŻYK
zastępca dyrektora

Dlaczego jeżdżą do Polski

Korespondencja własna z RFN

Latem tego roku poznański Instytut Zachodni wydał w niewielkim nakładzie (1500 egzemplarzy) pracę Stanisława Lisieckiego pt. „Ruch turystyczny z RFN do Polski”. Książka, licząca prawie 200 stron, stanowi — na podstawie naukowych badań i dociekań, sięgania po rozmaite źródła — znaczący zbiór informacji, wniosków i uwag na temat podróży obywateli zachodniemieckiej republiki do naszego kraju. Wpadła mi w ręce tuż przed służbowym, dziennikarskim wyjazdem do Hanoweru. Przeto z zainteresowaniem ją przeczytałem, by — zajmując się w swej pracy zawodowej między innymi właśnie sprawami turystyki — pogłębić i ten temat.

S. Lisiecki zajmuje się w swej pracy między innymi psychologicznymi uwarunkowaniami przebiegu turystyki przyjazdowej z RFN do Polski. Z tego fragmentu dociekań autora nietrudno wywnioskować, jak różne są motywy podejmowania decyzji przyjazdu do nas, że niekiedy nie ma to racji turystycznej. Zgodnie z wynikami badań, przeprowadzonych w RFN przez EMNID — Instytut jeszcze przed wieloma laty, aż 45 procent ankietowanych turystów z zachodniemieckich oświadczyło, że wyjeżdżając do Polski pragnęli poznać obcy kraj i jego mieszkańców. 23 procent podróżowało dla uzupełnienia studiów, tyleż — dla odprężenia, a nieco mniej, bo 22 procent, dla przyczynienia się do zrozumienia między narodami. Niewielka, bo 15-procentowa była grupa pragnąca pogłębić swą znajomość języka polskiego, zaś tylko 7 procent spośród ankietowanych stanowił uczestników międzynarodowych obozów (chyba głównie studenckich) urządzanych latem w Polsce.

Ala powyższe dane nie usatysfakcjonowały autora pracy, o której pisze. Na podstawie własnych dociekań wydzielił nielokalnie inne charakterystyczne, niekoniecznie o charakterze turystycznym. Owe inne kryteria, to: chęć odwiedzenia miejsca pochodzenia (przebiegu), zainteresowanie tematem „jak nas widzą Polacy”, świadomość niedostatku wiedzy o Polsce oraz zacieka wieniem krajem należącym do bloku socjalistycznego.

I mnie bardziej odpowiada takie spostrzeżenie, na motyw wyjazdów do Polski. Jest po prostu mniej „statystyczne” i bardziej konkretne. Zaś będąc w Hanowerze, podzielałem próbie zbadania — na ile to było możliwe — problemu na miejscu. Wprowadzić mogło

chodzić tylko o ustalenia wyścinowe, ale uważałem, że warto się pokusić o uzyskanie niektórych danych i opinii.

Zarząd Związku Dziennikarzy Dolnej Saksonii ułatwił mi wizytę w dyrekcji jednego z największych przedsiębiorstw turystycznych RFN — TUI czyli Turistik Union International. Przedsiębiorstwo to ma siedzibę właśnie w Hanowerze.

Przyjął mnie kierownik jednego z biur Helmut Lockert. — Placówki TUI są jedynymi z liczących organizatorów wyjazdów do Polski — usłyszałem. — Staramy się werбовать uczestników naszych imprez, choć w szeregu przypadków ich promagowanie nie jest niezbędne. Od szeregu lat nasi obywatele chętnie jeżdżą do Polski. Właściwie — poprawia się mój rozmówca — musiałbym powiedzieć „chętnie jeżdżili”, bowiem obecne trudności w naszym kraju nie zachęcają do odwiedzania go. W tym roku obsłużyliśmy zaledwie 1500 klientów. Sądze wszakże, że jest to okres przejściowy. Obv krótki.

— Początkowo, przed 1970 rokiem — słysze — nie notowaliśmy zbyt wielkiego zainteresowania Polską. Mielismy w ciągu roku zaledwie po kilkunastu klientów. Cel podróży? W zasadzie — Wrocław i jego okolice. Orola, Karkonosze, Gdansk oraz Mazury i Warmia. Motywacje? Tak ma pan zapewne rację, jeśli domyśla się, iż głównie chodziło o przypomnienie sobie lub pokazanie dzieciom swojej dawnej ojczyzny, poprzedniego miejsca zamieszkania. Tak było. Słowem — dominowały wyjazdy w „strony rodzinne”. Ten wariant zaczął się jednak zmieniać po roku 1970. Zaczęliśmy wówczas — według naszych dociekań — notować większe zainteresowanie Polską w ogóle. Coraz wiecej stawała się chęć poznania całego wybrzeża polskiego, nie tylko Gdanska czy Sopotu, wielu klientów wybierało na cel podróży na przykład Warszawę, Kraków, Zakopane i inne miasta polskie. Wydużał się też okres pobytu. Bardzo często wybierało imprezy o 8- lub 15-dniowym cyklu. Może to świadczyć o chęci bliższego poznania odwiedzanego kraju. Stale zwiększała się liczba chętnych do podróżowania w stronę Polski. W roku 1980 — był to rok naszego dotychczasowego obrotu — obsłużyliśmy ponad 14 000 osób. W stosunku do setek turystów jeszcze na początku lat siedemdziesiątych — wzrost to, naszym zdaniem, znaczący.

— Czy tylko zainteresowa-

nie naszym krajem uznać na leży za przewyższające nie się liczbę waszych klientów?

— Byłoby to uproszczenie. Nie ulega wątpliwości, że w okresie między 1976 a 1980 rokiem znacznej poprawie uległa baza turystyczna w Polsce. To było widoczne. Nowe hotele, w szeregu przypadków nawet luksusowe o europejskim standardzie, więcej campingów i placów biwakowych, wzrosła liczba stacji obsługi samochodów, można było przyzwyciężyć zjeść w licznych restauracjach, motelach, załadkach, których też przybyło. Byli jedni, opanowujący drugi — i to także zachęcało do podróżowania do Polski.

— Pyta pan, jak propagujemy wyjazdy do Polski? Wydajemy — co roku w nakładzie 1800 000 egzemplarzy barwny katalog naszych imprez. Obejmuje on wycieczki i inne propozycje w całym świecie. Proszę popatrzeć — tutaj, pod odpowiednią literą alfabetu — Polska. Na prawie 12 stronach znajduje się dwadzieścia interesujących nasze propozycje: Warszawa, Zakopane, Mazury i wiele innych rejonów naszego kraju. Są ceny, jest podany zakres naszych i waszych usług. Katalog rozsyłamy do naszych 2 000 punktów informacyjnych handlowych w RFN i tam od bywa się też akwizycja chętnych na wycieczki. Zbiorowe bądź indywidualne. Załatwiamy wszystko. Czy staramy się urozmaicać program, trasę? Owszem. Od sześciu lat urządzamy specjalne pociągi z Koni do Polski (Olsztyn, Warszawa), zaś od niedawna na siły turyści mogą także odbywać podróże statkami z Trawemuende do Gdanska. To bardzo atrakcyjna forma.

W Polsce TUI współpracuje z „Orbisem”, którego przed stawiciele także przyjeżdżają do różnych miast RFN i przed stawiają nasze propozycje na trasach wycieczkowych.

— Każdego roku — mówił mi H. Lockert — nie mieliśmy ze strony naszych turystów więcej niż 1 procent reklamacji, co najostojniej uważa ocnia jak dalece w latach 70-tych poprawiły się w Polsce warunki pobytu dla turystów zagranicznych. W każdym razie na współpracy z „Orbisem” nie zawiedliśmy się.

Generalny wniosek wynika z informacji uzyskanych w TUI: zapewne zmienił się skład społeczny wycieczek z RFN do Polski, zapewne zmieniły się cele przyjazdów do nas, chyba na bardziej niż kiedyś turystyczne.

EUGENIUSZ COFTA

TEATR

Transplantacja

Teatr dla najmłodszych, na szczęście, nie ma kłopotów z widownią. Na premierze „Przygód rozbójnika Rumcajsa” sala nabitą do brzozy. Widownia rozbawiona, ruchliwa, hałaśliwa, taka jak zawsze. A przedstawienie?

Największe wątpliwości budzi celowość pokazowania w teatrze sztuk zbudowanych na kanwie filmu rysunkowego, do skonałe znanego dzieciom z domowego telewizora. Obawiam się, że teatr może tutaj działać na własną szkodę. Nie jest bowiem w stanie swoimi środkami pokazać Rumcajsa w sposób równie atrakcyjny wizualnie, a przy tym poetycki, jak telewizja. Może co najwyżej utwierdzić widzów w przekonaniu, że teatr jest czymś gorszym niż telewizja. No bo gdy słoneczko pojawia się w filmie, to wydaje się całkowicie naturalne, jakby to było oczywiste, że może ono być współbohaterem przygód i może, jeśli tylko zechce, po rozmawiać sobie na stronie z rozbójnikiem. W teatrze tym czasem musi mieć ono twarz, ręce i nogi konkretnego aktora.

Poetycka metafora sprawa dziona zostaje do konkretnu i traci właściwie rację bytu. Nie jakie wątpliwości nasuwa również inscenizacja plastyczna. Bardzo ludowa, umowna, kolorowa, ale powodująca przecież pewien chaos. W ogóle mariaż aktora z lalką w daje się zawsze nieco ryzykowny. Który Rumcajs jest prawdziwy, ten duży, żywy, uosabiany przez aktora, czy ten mały, prowadzony przez niego, sprowadzony do roli rekwizytu teatralnego, umownego znaku?

Ala w ogóle przedstawienie jako całość da się oglądać. Ma sporo muzyki, śpiewu, folkloru, kolorytu. Teatr lalki w każdym razie istnieje, działa, daje nowe spektakle, bawi, swych widzów. A to jest chyba najważniejsze.

O. B.

Poznański Teatr Lalki i Aktora. Scena „Marcinek”. „Przygody rozbójnika Rumcajsa”. Vaclava Ctvrtka wg Hbretta Ernesta Brylla. Reżyseria: Emilia Umińska. Scenografia: Adam Kilian. Premiera 15 XI 81.

PLASTYKA

Sztuka jako rzemiosło i praca

Rysunki i obrazy Tomasza Porzyckiego na pierwszej indywidualnej wystawie jego prac w poznańskiej Galerii Nowej wydają się zastanawiające. W jakich kategoriach należałoby je odbierać? Jak je nazwać, określić, zakwalifikować? Z jednej strony — benedyktynski trud rysowniczy, próba pokazania przy pomocy zwyczajnego ołówka całego bogactwa światłocienia natury i to widzianej z reguły poprzez czarno-białą fotografię, z drugiej — zadziwiająco ascetyczne w swych środkach malarskich obrazy, działające na nas poetycznym smutkiem, tajemniczością i nastrojem, a przede wszystkim zagadkowym klimatem kreowanych na płótnach zdarzeń. Czy rysunek jest tutaj celem samym w sobie, czy raczej narzędziem pomocnym w poznawaniu świata?

W najnowszym numerze „Sztuki” Zbysław Grzywacz, dzieląc się swoimi refleksjami na temat rysunku w programie nauczania naszych szkół artystycznych, dochodzi do takiej oto konstatacji: „Współczesny uczeń Akademii — pisze on — rysuje tak, jakby chciał dowiedzieć się wszystkiego, a także siebie, że ma temperament, że jest oryginalny. Nie rysuje po to, żeby się czegoś nauczyć, ale po to, aby innych siebie nauczyć, sobą zainteresować, sobie zjednać. Chwali się swoją łatwością, nie swoją pracą”.

Otóż wydaje się, że w przypadku rysunku Tomasza Porzyckiego jest akurat odwrotnie. Mamy tutaj do czynienia nie tyle z sumą mniej lub bardziej udanych obrazów i rysunków, co z określoną manifestacją i postawą twórczą. Oto młody, debiutujący dopiero malarz, deklaruje się już na starcie, że obrał drogę starych mistrzów i chce najpierw opanować narzędzie, którym ma wiać, a więc rysunek. Taka postawa w kontekście malarstwa Pawła Kromholza czy Andrzeja Okęnczyka nie wydaje się zresztą w tym środowisku osobliwa. Jak ją określić? Czy jest to kolejna fala neo-tradycjonalizmu?

Otóż, jak sądzę, niezupełnie. Nie są to obrazy i rysunki tradycyjne, chociaż trudno przecież byłoby powiązać je i z hiperrealizmem i z surrealizmem, a tym bardziej już z jakimś aktualnym dziś trendem. W malarstwie jest to raczej poetycki realizm w stylu lat trzydziestych, w rysunku benedyktynski trud poznawania natury poprzez żmudnie zdobywane doświadczenie. Bezpośredni związek między tym malarstwem a rysunkiem nie jest wszakże jeszcze ustalony. Co innego proponują narzędzie, co innego rysunki. Pamiętamy jednak, iż to debiut, a więc okazja do pokazania tego wszystkiego, co się dotychczas w sztuce zrobiło. Postawa artysty precyzja jego rzemiosła i pracowitość budzić mogą szacunek. Brakuje natomiast tym pracom jednego: wyraźnej zarysowanej ideologii. Ideologii artystycznej, rzecz jasna.

O. B.

Przed zjazdem Ligi Kobiet

Nie ma spraw babskich

niu, mówią o wszystkich sprawach, które mają do załatwienia.

Więc najpierw — jaka powinna być kobieta organizacja? — Wielka i wpływowa — odpowiadają, taka z którą będzie się liczył rząd, partia i związki branżowe. Bo dotychczas kobiety nie liczą się ani w KC PZPR ani w Sejmie. ani w „Solidarności”. Czy patent na mądrość jest przypisywany mężczyźnie — pytały? Gdy byśmy były w rządzie — mówiły — nie doszłoby do marnotrawstwa, nieudanych zakupów, bezmyślnych decyzji. Zarzuca się nam, że zajmujemy się drobiazgami, tylko że z drobiazgów składa się całość i ktoś to musi robić.

Liga Kobiet przez ostatnich dziesięć lat nie miała siły przebicia, a ustepliwłość i czekanie na dyrektywy pozostały właściwie po dziś. Co z tego, że są ustanowione prawa korzystne dla kobiet, jeżeli nie egzekwuje się ich wykonania? O płatne urlopy występowały aż do znużenia, a wyegzekwowała je dopiero „Solidarność”; podobnie o wcześniejsze emerytury, o dodatek na kaletki dzieci. Sama nazwa Liga Kobiet

nabrała satyrycznego zabarwienia, chcą ją zmienić na Organizacja Kobiet Polskich i chcą znów wejść do zakładów pracy.

To, że odrębna organizacja dla kobiet (w społeczeństwie, w którym równouprawnienie stało się faktem) jest zbędna, w ogóle — mówią — nie wchodzi w rachubę. No bo na najwęższych szczeblach prawie sami mężczyźni, a nawet w tak sfermizowanej instytucji jak szkoła oni sprawują kierownicze funkcje. Gdy idzie o awans i wysokość pensji, statystyki również wykazują uprzywilejowanie mężczyzn. Mężczyźni nawet czują się kompetentni aby decydować ile kobieta ma mieć dzieci. Jeszcze się też nie zdarzyło, aby wśród awansowanych, odznaczonych z okazji różnych świąt, było więcej kobiet. To tylko niektóre powody, uzasadniające potrzebę istnienia własnej organizacji. Oczywiście, że chcą wypełniać obowiązki obywatelskie, nie zapominając o rodzinie. W całym okresie powojennym łączyła, bardziej lub mniej udanie, funkcje obywatelskie z rodzinnymi, więc chcą skutecznie decydować o

rozwoju życia społecznego. Między innymi po to, aby mieć więcej czasu dla dzieci.

Kobiety z Poznańskiego widzą dla siebie konkretne zadania w stabilizacji sytuacji w kraju, między innymi przez działania pozornie drobne, np. w dziedzinie zaopatrzenia i rozdziału artykułów konsumpcyjnych, co odczuwają od uciążliwego wycieczkowania w kolejkach (w Wojewódzkim Szpitalu Gospodarczym nie ma przedstawicieli organizacji kobiecych). Pod adresem wicewójewody Romualda Zysnarskiego wpłynął wniosek o opracowanie raportu o sytuacji kobiet i dzieci.

Zgłoszono też propozycje wprowadzenia ruchomego czasu pracy dla pracowników handlu, co pozwoliłoby zwiększyć liczbę osób obsługujących klientów w godzinach szczytu. Kobiety widzą potrzebę utworzenia sklepu z używaną odzieżą, dopominają się o gwarancji zakupów dla młodych małżeństw, zwiększenia liczby domów dziennego pobytu dla seniorów, przekwalifikowania zawodowe go kobiet (szczególnie w małych miasteczkach), aby po wprowadzeniu reformy nie po-

zostać bez pracy. Niepokoi je wpływ kryzysu na rozwój biologiczny dzieci. Dostrzegły też potrzebę rozwiązania sprawy zaopatrzenia emerytalnego dla ludzi pracujących społecznie, takich jak kuratorzy i opiekunowie społeczni. Postulowały, aby kobietom przechodzącym na emeryturę dopisywać do wy maganej liczby przepracowanych lat jeden rok za każde dziecko, by podwyższyć zasiłek rodzinny dla ludzi starych. Jak przystało na dobre gospodynie, nie mogły się pogodzić z transakcją handlową zawartą ostatnio z Węgrami. My im „Fia ty 126p”, a oni nam m. in. pa prykę i konserwy mięsno-warzywne — denerwowały się. Warszawy do konserw mamy pod dostatkiem — udowadniały — a bez papryki można się obejść, zaś dżemy produkujemy własne, tylko ustalić na nie cenę. Jeżeli już trzeba było kupić produkty żywnościowe, to te bardziej potrzebne — skwitowały z niezadowolaniem decyzję o kontrakcie.

Kobiety najdotkliwiej odczuwają kryzys i to oczywiście, że szukają na swój sposób dróg wyjścia z tej trudnej sytuacji. Są jednak znużone coraz to nowymi koncepcjami i programami, których jest mnóstwo, brakiem ich realizacji. Tak tym mówią: czasem w sposób emocjonalny, lecz — zawsze szczerze.

BARBARA
GRZEGORZEWSKA

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Autorów nie publikujemy. Za strzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: Głos Wielkopolski, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań.



(27)

noty, notki

Do Koła Młodych przy Oddziale Związku Literatów Polskich w Poznaniu należy około 40 członków (ol... — bo część jest tylko członkami nominalnymi). Przez rok ostatni przeszedł Koło poeta Roman Chojnacki; od listopada 1981 prezesem jest krytyk Grzegorz Dziamski.

Jak już informowaliśmy wysoko cenioną nagrodę „Czerwonej Róży” w konkursie poetyckim, organizowanym przez klub „Zak” w Gdańsku otrzymał ostatnio poeta Jan Krzysztof Adamkiewicz, a nagrodę „Pierścienia” Ryszard Krynicki. Poprzednio z poetów poznańskich w 1963 roku „Czerwona Róża” przyznano Edwardowi Balcerzanowi, a w 1978 — Romanowi Chojnackiemu. Ten ostatni poeta w 1979 roku otrzymał także medal im. Stanisława Grochowiaka; w 1978 roku medal ten przyznano Wojciechowi Gawłowskiemu z Ostrowa.

Poznański prozaik Jan Komolka otrzymał nagrodę Kościelskich przyznaną przez fundację genewską (jest to stypendium twórcze — wyjazd do Szwajcarii). Poprzednio nagrodę tę przyznano m. in. Stanisławowi Barańczakowi i Ryszardowi Krynickiemu.

Nagrodę za dziennik „Twórcy wobec własnego czasu” w konkursie organizowanym przez Młodzieżową Agencję Wydawniczą i redakcję „Nowego Medyka” przyznał m. in. Barbarze Kępczyńskiej z Poznania i Wojciechowi Gawłowskiemu z Ostrowa. (bran)

Młoda literatura Wielkopolski

Młoda literatura. Co to znaczy? Czy kryterium ma być tu tylko — wiek mówców?

Czytając — przecież niektóre wiersze, opowiadania młodych — wydaje się, że sto lat temu powstały...

Ale jednak — każde nowe pokolenie ma swoje własne sprawy do załatwienia. I ich artykulacja poprzez dzieło sztuki — stwarza zawsze szanse dla wszystkich. Wyrażenia spraw dreszczących nasz czas.

Jaka jest więc teraz młoda literatura w Wielkopolsce?

...Bo jaka była ona w roku 1956 dowiedzieliśmy się niedawno z okazji rocznicy powstania młodej zresztą swojej sztuki dla kultury, jednej z poznańskich grup literackich. Kilku miłych panów wspominało na łamach gazet i w telewizji jak to do Poznania przyjeżdżali wtedy na spotkania z całej Polski, a poznańscy młodzi literaci zorganizowali odważnie wieczór poezji erotycznej. W tych wspominkach nie starczyło już czasu i miejsca na to, by powiedzieć, czym był rok 1956 dla narodu polskiego.

Młoda literatura Wielkopolski dzisiaj wobec tego, co spowodowało przełom sierpniowy w Polsce, co teraz dzieje się w naszym kraju, nie musi mieć jednak powodów do kompleksów.

Przed wszystkim — myślę tutaj o czterech książkach... Pisane były one jeszcze w latach siedemdziesiątych, u ich końca, w jakże niekorzystnym dla twórczości czasie. Wszystkie były — niezgodą na ów czas. Na uniformizację, zagubienie, zatrutą sumięć...

„Powieść Jana Komolki „Ucieczka do nieba” długo nie mogła uirzeć światła dziennego. Jest bowiem bezlitosnym, nazywającym po imieniu wszystko, przeprowadzonym do końca traktatem — rozprawą z totalitaryzmem społeczeństwa. Jest ostrym sprzeciwem wobec

niszczenia osobowości człowieka.

„Z pozoru cisza”, tom wierszy Romana Chojnackiego jest publicystycznym niemal wołaniem przeciw fałszowi, zakłamaniu. W wierszu „Taki czas” poeta ten pisze:

Pozostawiona za progiem
szczerześć rozmów
torsy zwycięzców otulone
mrokiem

taki czas
Dłonie pełne beznadziejnych słów
świeży płon pory też
taki czas którego nie
odszechkamy
pod żadnym stołem władców
tego świata
choć stroimy głosy na
najwyższych strunach
ciszy

Tadeusz Wyrwa-Krzyżaniński w tomie opowiadań „Amfildowy trakt” pokazuje osamotnienie, zagubienie człowieka we współczesnym świecie. Okaleczanie jego wrażliwości...

Ten sam motyw beznadziejności jednostki wobec obojętnej rzeczywistości podejmuje poeta Jan Krzysztof Adamkiewicz w tomie „Sytuacja zastana” w wierszu „Adoracja przebudzenia” pisze:

w obecności ścian
tego dnia być może stwierdzisz
że żyjesz
choć nie pamiętasz nic
co by mogło być tobą
nie znasz tych miejsc tego
pokoju tego miasta tej
śmierci która co noc
przymierza swoje wargi

Te cztery książki są najmocniejszym znakiem swego czasu młodej literatury Wielkopolski u początku lat osiemdziesiątych.

A przecież tworzą jeszcze i inni młodzi piszący; poeta Wojciech Gawłowski z Ostrowa, który w swych wierszach rozbił mity towarzyszące naszej istnieniu; krytycy (także piszący wiersze, prozę), Sergiusz Sterna - Wachowiak i Andrzej Ogrodowczyk jak również Grzegorz Dziamski i Ryszard K. Przybylski w swych tekstach esseiistycznych ujmujący literaturę w całym jej układzie wartości; poeta Andrzej Sikorski, którego debiut, proza poetycka „Listy”

jest przedziwną, na granicy surrealizmu opowieścią ze świata jawy i snu; Urszula Zybura z Kalisza z zaskakującym swą przestrzenią wybraźni debiutem dramaturgicznym „Biała Umarła idzie do nieba”; Zuzanna Przeworska z Pili w swych wierszach wierząca w liryzm jako obrońcę przed światem; poeta Jan Kasper z Wągrowca, przeciwstawiający się uniformizmowi rzeczywistości; ze swobodą narracji prozaik i poeta Artur Leczyński z Pili; pojawiająca się jak meteor — przed swoim wyjazdem do Francji — z to mikiem „Po tamtej stronie wiersza”, traktatem o bólu i rozpacz egzystencji Anna Kwietniewska; Tadeusz Zukowski podejmujący w swych wierszach problematykę losu ludzkiego...

To tylko niektóre nazwiska młodej literatury Wielkopolski, która wnosi już autentyczne wartości do duchowego życia zbiorowości. Nie ma jednak możliwości faktycznego oddziaływania na świadomość społeczną. Taką możliwość stwarzałyby ruch umysłowy związany z powstającymi tu utworami. Wymiana opinii, sądów; polemiki. Przekonywanie do swoich poglądów...

Tymczasem książki Komolki Chojnackiego i innych młodych funkcjonują tylko w obiegu czysto literackim. Nie są tu publicznie omawiane, dyskutowane tak, jak na to zasługują.

Młodzi twórcy w Wielkopolsce nie mają swojej trybuny wypowiedzi. Nie mogą wpływać na opinię publiczną, kształtować ją. I dzieje się to ze szkodą dla powstających tu wartości. Ze szkodą — dla ogółu.

Trybuna tej nie zastąpi najlepszy nawet mecenas nad młodymi piszącymi — w niektórych czasopiśmie, placówkach kultury. Młodzi winni mieć prawo do własnego, nie skrepowanego żadnymi układami głosu.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

URSZULA ZYBURA

Biała Umarła idzie do nieba

DRAMAT TEATRALNY W DWÓCH AKTACH

(Fragmenty)

(...) **Prez Odrzucony:** — Przyjdą punktualnie. Mieszkańcy tego Pałacu lubia przed uroczystością spacerować po ogrodzie. W ogóle Marmurowi zawsze przebywają razem. Wierzą, jeśli z jednego spośród nich zacznie uchodzić marmur, to dzięki emanowaniu śmierci z pozostałych marmurowych serc oprze się on sile życia pobierając od nich energię śmierci (wskazuje na Marmurowa). Dlatego ja tak zdziwiła twoja obecność tutaj.

Poziomka: — Co to znaczy „zacznie uchodzić marmur”? **Prez Odrzucony:** — Zacznie zanikać chęć śmierci.

Poziomka: — No a ty? Czy nie powinieneś być razem z nimi?

Prez Odrzucony: — Ja jestem Prez Odrzucony.

Poziomka: — Nawet tutaj — w Pałacu Śmierci?

Prez Odrzucony: — Niekto rzy sę wszędzie. Prez Odrzucony.

Poziomka: — Czy moja siostra też jest Prez Odrzuconą? **Prez Odrzucony:** — Skądże. Biała Umarła jest Biała Umarła, rozumiesz to?

Poziomka: — Czy ona też była Marmurowa?

Prez Odrzucony: — Ależ się rozgadała! **Poziomka:** Biała Umarła nie miała potrzeby przemieniać swojego ciała w marmur, jak to musza czynić inni ludzie po zamieszkaniu w Pałacu Śmierci. Już w chwili przyścia na świat jej ciało było z białego marmuru...

Poziomka (przerzucając): — Rzeczywiście ona ma takie piękne ciało...

Prez Odrzucony (wpadając jej w słowo): — Piękne ciało z białego marmuru, w którego żyłkach płynie śmierć.

Poziomka: — Więc nawet będąc małą, niedorośłą dziewczynką moja siostra już była Biała Umarła?

Prez Odrzucony: — Biała Umarła na zawsze pozostanie małą dziewczynką, która jednak nigdy nie była niedorośłą, bo czyż jest coś bardziej dorosłego od śmierci?

Poziomka (patrząc mu prosto w oczy, z naciskiem): — Jest — miłość.

(Do salonu wchodzi Biała Umarła, za nią Marmurowe i Marmurowi).

*

(...) **Przewodniczący Jury (oficjalnie):** — Nagrodę główną w Konkursie na Samobójstwo zdobyła Biała Umarła.

Strażnik Skarbcza (rozczulony): — Biała Umarła nasza gołabeczka. Zastąpienie, zastąpienie, (podchodzi do Białej Umarłej, ta wstaje) — Nie masz pojęcia kruszyno, jak się cieszę, że to właśnie ty wygrałaś. Daj czółko pocałować.

(Całuje ją w czoło, po czym odchodzi do stołu, siada z lewego boku)

Marmurowy (wraca, mówi od drzwi): — Nigdzie nie ma Strażnika Skarbcza.

Strażnik Skarbcza: — Ależ tu ja jestem.

Marmurowy (siadając obok Poziomki, przy Strażniku): — Szukałem cię wszędzie, a ty pewnie byłeś w Skarbcu?

Strażnik Skarbcza: — Tam moje miejsce. Muszę nieustannie doglądać śmierci.

Postanice Śmierci: — Proszę Przewodniczącego jury o kontynuowanie.

Przewodniczący Jury (do Białej Umarłej, która wstaje): — Serdecznie gratuluje ci zwycięstwa, moja droga (wręcza jej białą chryzantemę).

Biała Umarła (upina kwiat we włosy): — Dziękuję bardzo, jestem naprawdę wzruszona tą chwilą.

Przewodniczący Jury: — Ja ko wstęp do Nagrody Głównej mam zaszczyt wręczyć Ci tę szkatułkę, w której środkiem znajdziesz dwa zatrute szpile.

Biała Umarła (przyjmuje szkatułkę): — Ogromnie dziękuję (wyjmuje szpile i prezentuje je Marmurowym, trzy mając je w uniesionych wysoko dłoniach, gromkie brawa)

Postanice Śmierci: — Jest taka tradycja w Pałacu Śmierci, że zwycięzca w Konkursie na Samobójstwo pozwala odbyć Marmurowym „Taniec Śmierci” ze szpiletami.

Biała Umarła: — Ależ bardzo proszę. Niech dzisiaj wszyscy będą szczęśliwi (modaże szkatułkę jednemu z Marmurowych).

Marmurowy (rozpoczyna „danse macabre”, do którego będą włączać się kolejni Marmurowi przyjmujący szpilety. Rozlega się muzyka): — Oto preludium Nagrody Głównej.

Marmurowa (przejmuje szkatułkę, włącza się do tańca): — Główną Nagrodą jest samobójstwo.

Marmurowy (tańcząc ze szkatułką): — Szkatułka — trumienka, śmierci naczynie tajemne.

Marmurowa (otwiera szkatułkę): — W jej wnętrzu znajdziesz dwa szpilety.

Marmurowy (kładzie szkatułkę na stole, wyjmuje szpilety): — A każde z ostrzy jest zatrute, bo uśmiechnięte śmierci uśmiechem.

Marmurowa (wchodzi w nacierającą mocy tańca): — Możesz to ostrze wbić po samodo wzroku i śmierci Madonnenie spojrzeć w oczeta.

Marmurowy (demonstruje, tańcząc ze szpiletami): — I w serce wbić je można — z dwóch stron od razu.

Marmurowa (tańczy oddychając ostrzami noży): — Chcę po oddychać śmierci mięknięciem, którym szpilety aż kipią.

Marmurowy (wpada w sięgający swoje apogeum tańca): — Tak się zapatrzyć w szpilety, aż zamiast oczu — dwa ostrza.

Poziomka (przyjmuje szpilety, nie włącza się do tańca): — A potem w niebo spojrzeć na chwilę i w miejsce noży — znów oczy.

Prez Odrzucony (trzyma szpilety, przygląda się im, nie tańczy): — I zobaczcie tymi oczami, że może to właśnie trumieną jest życiem, skoro życie ma w sobie tyle trucizny.

Postanice Śmierci (kłada ręce, muzyka milknie, tańiec urywa się): — No Marmurowi, dość tych harców. Ty, Prez Odrzucony, jak zwykle musisz filozofować. Zwróć szkatułkę laureatce nie możemy przedłużać uroczystości.

Prez Odrzucony (wręcając szkatułkę Białej Umarłej): — Gratuluje Ci Biała Umarła. Jesteś dumny z twojego zwycięstwa, ale nie z tej niedorzecznej wygranej.

Przewodniczący Jury (aż podskakuje): — Coś ty powiedział? (w salonach piski, gwizdy, wrzaski, leca jabłka na Prez Odrzuconego)

Postanice Śmierci: — Spokój, Marmurowi! A ty Prez Odrzucony, uważaj abym nie był pierwszym, który cię przytuli. (...)

Proszę Przewodniczącego Jury o odczytanie dalszej części komunikatu konkursu.

Przewodniczący Jury: — Pragnę nadmienić, że zgodnie z naszym regulaminem w konkursie jest przyznawana tylko jedna nagroda tak zwana Nagroda Główna, która jest samobójstwo laureata odprawiane przez niego w Skarbcu Śmierci. Treść nagrodzonej pracy zostaje odczytana podczas biesiady po oficjalnym komunikacie Strażnika Skarbcza o zgodzie zwycięzcy konkursu.

W przypadku zajęcia przez naj lepszą pracę miejsca drugiego lub trzeciego (o czym decyduje liczba punktów), nie przyznaje się żadnej nagrody.

Przewodniczący Jury ma prawo popęnić samobójstwo. Acha i jeszcze jedno — w konkursie na samobójstwo ma prawo brać udział każdy, ale Nagroda Główna jest przyznawana wyłącznie Marmurowym.

Biała Umarła (przyjmuje szkatułkę): — Ogromnie dziękuję (wyjmuje szpilety i prezentuje je Marmurowym, trzy mając je w uniesionych wysoko dłoniach, gromkie brawa)

Prapremiera sztuki „Biała Umarła idzie do nieba”, debiutu dramatycznego Urszuli Zybury odbyła się w wykonaniu aktorów kaliskich w Teatrze Propozycji „Empik” w Kaliszu w październiku 1981 r.

Śladami poetów



W zbiegu ulic Wypiańskiego i Matejki w Poznaniu stoi gmach mieszczący m. in. matematykę uniwersytecką. Jest to dawne Collegium Philosophicum Uniwersytetu Poznańskiego, ówczesna siedziba humanistyki. Studiowało tu wielu obecnych poetów i prozaików Wielkopolski; tu także, krótko, w latach pięćdziesiątych studentem poznańskiej polonistyki był wybitny poeta Stanisław Grochowiak.

Fot. „Głos” — R. Królak

Zjazd Kół Młodych ZLP

W sobotę 28 i niedzielę 29 listopada 1981 roku odbywać się będzie w Poznaniu ogólnopolski Zjazd Kół Młodych Związku Literatów Polskich. Poprzednie tego typu spotkanie zorganizowano przed 12 laty.

Do Poznania przyjadą młodzi poeci, prozaicy, krytycy, tłumacze. Zapowiedzieli też swój udział m. in. Tadeusz Drewnowski, Andrzej Kijowski, Tomasz Burek, Marek Nowakowski.

Podczas Zjazdu odbywać się będzie forum dyskusyjne. Będzie to okazja do przedstawienia stanowiska młodych wobec polskiej literatury począwszy od roku 1944.

Referaty wygłoszą: Marian Stala z Krakowa, Tadeusz Komendant z Warszawy, Stanisław Rosiek z Gdańska oraz Ryszard K. Przybylski, Sergiusz Sterna-Wachowiak i Tadeusz Zukowski z Poznania.

Z 28 na 29 listopada w poznańskim klubie „Od Nowa” odbędzie się „noc poetów” — młodzi twórcy mówić będą swoje wiersze. (bran)

ROMAN CHOJNACKI

9-10 CZERWCA 1981

Wielka armia opuszcza leśne gąszcze nie to las ardeński podchodzi do gardia

Tak
moje życie jest zbrodnią stanu
moje myśli podważają byt
moja ślina jest plugawa przynosi
jad na język błotem oblepiony

Życie jest aktem nielegalnym
było nim już wtedy
gdy z leku przed rewizją paliłem w klozecie
przepisane właśnie biuletyny; krople
potu gasiły zapalki strach
jest obrzydliwy krew odpływa z twarzy
i nie poznasz go po wyglądzie jego

Życie jest kłamstwem
było nim już wtedy
gdy uginając kolana pod wprawnym uderzeniem
palki zacząłem nienawidzić ojca; nienawiść
jest upokorzeniem miesza języki
i nie poznasz go po wyglądzie jego

Ach jeszcze przecież wierzyłem
w niewinnych ludzi nie znalazłem winy
słów wielu nie znalazłem matka była święta
z obrazu jej białe ręce aureola
nad skołataną głową koity
świat był jasny i odległy równie daleko
była Katanga Wietnam Wybrzeże odchodziły pierwsze

pisalem pierwsze wiersze kobiety nie wracaly
Boga nie bylo we mnie bo nie dano mi go
w dzieciństwie taki czas słysze dziś
synu taki był czas więc pewnie i z tą aureolą nieprawda
ktos mi obiecywał przyszłość czulem
że do czegoś mogę się przydać próbowałem
nie wyszło

Czasami tylko serce zamierało we mnie
i teraz słowicze w nersiach
tłucze się oszalęte w rana krwi podchodzi do ust
i biec słów zakreca się wokół szyi i wiem
że ktoś chce mi ciebie odebrać
mowa moja niebo pod którym wyrostem
i rośnie mój śpiący w polkoju obok syn
który daje co dzień świadectwo wiarygodniejsze
od wszelkich wróżb
od beznadziejności

bez niczyjej zgody

ONZ:

Każdy ma prawo do swobody myśli sumienia i wyznania

(PAP) Po prawie dwudziestu letnim okresie przygotowań, Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych uchwaliło w środę „deklarację o zniesieniu wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji opartych na wyznaniu, lub przekonaniach”. Licząc sobie osiem rozdziałów dokument rozpoczyna się słowami „każdy ma prawo do swobody myśli, sumienia i wyznania”.

Przeciwko uchwaleniu deklaracji głosowało m. in. część krajów zachodniej Europy oraz Stany Zjednoczone. Ich zdaniem tak szeroko pojęta rezolucja jest mało realistyczna.

Historia tej deklaracji sięga 1962 roku. Wtedy to Zgromadzenie Ogólne NZ zwróciło się do Komisji Praw Człowieka o przygotowanie projektu tego rodzaju dokumentu.

Aparaty z Polski dla amerykańskich górników

(PAP) Załoga Fabryki Sprzętu Ratunkowego i Lamp Górniczych „Faser” w Tarnowskich Górach, za pośrednictwem Przedsiębiorstwa Budowy Zakładów Górniczych za granicą „Kopex” w Katowicach dostarczy w tym roku — po raz pierwszy — dla górników amerykańskiego kilkutyśniczną partię nowych, wysokiej klasy aparatów ucieleśniających, wchodzących w skład osobistego wyposażenia górników zatrudnionych pod ziemią. Do Stanów Zjednoczonych z „Faseru” wysłano już około 5 000 sztuk tego typu górniczego sprzętu ratunkowego.

Aparaty opracowane w zakładowym biurze konstrukcyjnym „Faseru” i specjalnie dostosowane do wymogów amerykańskiej firmy po dwuletnim okresie badań i prób otrzymały atest dopuszczający je do pracy w górnictwie Stanów Zjednoczonych. Charakterystyka tych aparatów: wysoka izolacja całkowite zagrożonych górników od zatrutego gazu, ochrona na dłuższy okres czasu. W roku przyszłym, gdy stworzone zostaną tarnogórskiej fabryce odpowiednie warunki „Faser” mógłby wyeksportować do USA około 100 000 sztuk tego typu aparatów.

Sprawcy porwania indyjskiego samolotu aresztowani

(PAP) Jak wynika z nieoficjalnych informacji w czasie porwania samolotu pasażerskiego Indyjskich Linii Lotniczych „Air India” zginęła 1 osoba, a 1 osoba odniosła ciężkie rany. Samolot typu „Boeing 707” leciał z Salisburii do Bombaju przez Sezelle. Na Sezelle został porwany i w czwartek rano wylądował w Durbanie w RPA.

Na pokładzie porwanego samolotu indyjskiego, znajdowa-

Rezolucja Komitetu Politycznego Zgromadzenia Ogólnego NZ

Kto pierwszy użyje broni jądrowej popełni największe przestępstwo przeciw ludzkości

(PAP) Komitet Polityczny Zgromadzenia Ogólnego NZ, przyjął jeden z najważniejszych dokumentów XXXVI sesji — rezolucję w sprawie deklaracji Zgromadzenia Ogólnego o zapobieżeniu katastrofie atomowej.

Jak wykazała debata, tekst deklaracji jest jednym z tych dokumentów, które wzbudziły największe zainteresowanie i uwagi na bardzo niekorzystny rozwój sytuacji międzynarodowej w ostatnich latach i wzrost napięcia między wielkimi mocarstwami.

Komitet Polityczny domaga się, aby Zgromadzenie Ogólne przyjęło deklarację uznającą, iż państwa i mierzowe stany, którzy pierwsi uciekną się do zastosowania broni jądrowej, popełnią najcięższe przestępstwo przeciwko ludzkości. Nie będzie żadnych usprawiedliwień jak również motywów i sytuacji, które dawałyby państwom prawo do pierwszego użycia broni atomowej. Projekt deklaracji zwraca uwagę, iż najwyższym obowiązkiem państw nuklearnych jest postępować w taki sposób, aby usunąć ryzyko wybuchu konfliktu nuklearnego. Należy wspólnymi siłami, poprzez negocjacje prowadzone w dobrej wierze powstrzymać proces zbrojeń. Nie można pogodzić z podstawowymi normami ludzkiej moralności — jak również z ideałami Karty NZ — jakiegokolwiek doktryny, pozwalającej na pierwsze użycie broni atomowej.

Projekt deklaracji podkreśla z całą mocą, iż ostatecznym celem wysiłków rozbrojeniowych winno być doprowadzenie do zaprzestania produkcji wszelkich rodzajów broni atomowej oraz całkowite zniszczenie tej broni.

Kraje NATO głosujące przeciwko rezolucji ograniczyły swoje argumenty do oświadczenia, iż deklaracja o zapobieżeniu katastrofie atomowej jest dokumentem propagando-

wym. Wyrażając stanowisko wielu krajów Bliskiego Wschodu przedstawiciel Jordanii oświadczył, iż nigdy nie będzie zbyt wielu i zbyt głośnych ostrzeżeń przed działaniami, mogącymi doprowadzić do wojny atomowej. Przedstawiciel Indii, wyrażając pogląd, iż sprawa zapobieżenia katastrofie nuklearnej jest jednym z aspektów całkowitego zakazu broni atomowej — oświadczył, iż zapobieżenie wojnie atomowej wymaga od całej ludzkości podjęcia szczególnych wysiłków.

Komitet Polityczny wyraził przekonanie, iż odpowiednio przygotowana i przeprowadzona światowa konferencja rozbrojeniowa może przyczynić się do zahamowania wyścigu zbrojeń. Komitet podkreśla również potrzebę udziału wszystkich mocarstw nuklearnych w przygotowaniu tej konferencji.

Rozpatrując konsekwencje rozwoju broni atomowej i technologii nuklearnej Komitet Polityczny wyraził głębokie zaniepokojenie w związku z raportem sekretarza generalnego ONZ stwierdzającym, iż Izrael posiada techniczną możliwość produkowania broni atomowej oraz środki umożliwiającej przenoszenie tej broni. Komitet Polityczny zwraca się do Zgromadzenia Ogólnego, aby podjęło instytucjonalne i skuteczne kroki przeciwko Izraelowi, uniemożliwiające temu krajowi wykorzystanie potencjału nuklearnego przeciwko międzynarodowemu pokojowi i bezpieczeństwu. Komitet Polityczny uważa, iż Izrael dokonując zbrojnego ataku na irackie instalacje atomowe, podważył zaufanie do systemu zabezpieczeń Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, dlatego zwraca się on do Rady Bezpieczeństwa ONZ, aby wezwała wszystkie państwa i instytucje do niezwłocznego zaprze-

stania wszelkiej współpracy z Izraelem w dziedzinie nuklearnej.

W związku z nasilającym się wyścigiem zbrojeń atomowych i podejmowaniem przez niektóre państwa kroków prowadzących do tworzenia arsenałów nuklearnych na terytoriach innych państw, Komitet Polityczny podjął uchwałę, wzywającą do nieumieszczania broni atomowej na terytorium państw, gdzie tej broni nie ma, stanowiący krok w kierunku stopniowego i całkowitego wycofania broni atomowej z terytorium innych państw i przyczyniłoby się do zahamowania rozprzestrzeniania się broni atomowej, stwarzając w końcu możliwość całkowitego jej wyeliminowania.

Komitet Polityczny wzywa wszystkie państwa, aby powstrzymały się od jakiegokolwiek działań, mających na celu umieszczenie broni atomowej na terytorium innych państw.

Biorąc pod uwagę doniesienia na temat konstruowania nowych rodzajów broni, Komitet ponownie zwraca się do Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych o apel do wszystkich państw o ponowne badania naukowe i produkcję nowych typów broni masowej zagłady oraz nowych systemów tej broni. Komitet zwraca się szczególnie do stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ oraz do tych państw, dysponujących dużym potencjałem wojskowym o złożenie deklaracji o rezygnacji z produkcji tego rodzaju broni.

Konferencja pedagogów w Budapeszcie

Wychowanie ideologiczne

(PAP) W Budapeszcie obraduje IV Międzynarodowa Konferencja Pracowników Naukowych Placówek Pedagogicznych Krajów Socjalistycznych. Szefowie delegacji ośmiu krajów wystąpili z referatami poświęconymi problemom upowszechniania idei marksistowsko-leninowskich. Przedstawiciel Węgier pod-

kreślił, że w szkołach średnich tego kraju od 10 lat wykłada się przedmiot „Nasze punkty widzenia” i ciągle żywe są dyskusje na temat programu jego nauczania.

Problematyka wychowania ideologicznego była głównym tematem wystąpienia delegata radzieckiego i kubańskiego.

Wysokie wyroki więzienia w procesie terrorystów

(PAP) Mediolański Sąd Przy siegłych skazał w środę na łączną karę 231 lat więzienia 19 członków kolumny „Walter Alasia”, włoskiej organizacji terrorystycznej „Czerwone Brygady”.

Najwyższą karę otrzymał Calogero Diana (24 lata poza

wienią wolności), Lauro Azzolini i Antonio Savino (22 lata), Maria-Carla Brioschi (20 lat) i Franco Bonisoli (20 lat).

Pod sądnym zarzutem faktycznie nielegalnego ugrupowania zbrojnego, działania w jego szeregach i usiłowania zabójstw.

Cyclosporina zapobiega odrzucaniu przeszczepów przez organizm

(PAP) W środę z Kliniki Uniwersytetu Stanford zwołano do domu kolejnego, trzeciego pacjenta, którego w ostatnim okresie poddano niezwykle trudnej operacji przeszczepienia płuc i serca. Zdaniem lekarzy, Barry Davis ma szansę powrócić do normalnego życia.

Przywrócony do życia pacjent zobowiązany jest kontynuować w domu cykl zaalecznych ćwiczeń fizycznych, wśród których — jak twierdzi agencja AP, która podała tę wiadomość — znajduje się nawet podnoszenie ciężarów i jeżdżenie na rowerze.

Chirurgzy kliniki w Stanford są bardzo zadowoleni z rezultatów osiągniętych w dziedzinie przeszczepów płuc i serca i zapowiadają kontynuowanie tego typu operacji. W wyniku przeprowadzonych stosunkowo niedawno trzech

operacji przeszczepienia płuc i serca, dwóch pacjentów zostało zwolnionych do domu, a trzeci zmarł wskutek pozabiegowych komplikacji.

Próby przeszczepienia płuc i serca po raz pierwszy podjęto w latach 1968 — 71 w Republice Południowej Afryki. Zaden z pacjentów, których wtedy poddano tego typu operacji, nie żył jednak dłużej niż 23 dni. Przyczyną niepowodzenia było odrzucenie przez organizm implantowanych organów. Ostatnio notuje się powtórne zainteresowanie tą zarzuconą metodą. Jego powodem jest zastosowanie w praktyce operacyjnej nowego środka znanego jako cyclosporina, który okazał się nadzwyczaj pomocny w ominięciu kłopotów powodowanych przez zjawisko odrzucania przez organizm wszczepionych obcych tkanek.

Transporty bawełny z Kazachstanu

(PAP) Wśród towarów nadchodzących ze Związku Radzieckiego do przygranicznych stacji PKP w Geniuszach i Siemianówce w woj. białostockim znaczny udział stanowi ostatnio bawełna z Kazachstanu. Np. 26 bm. kolejarze w Siemianówce przeładują 600 ton tego surowca niezbędnego dla utrzymania ciągłości produkcji naszego przemysłu włókienniczego. Bawełna wysyłana jest stąd do

zakładów przemysłu bawełnianego w całym kraju, a m. in. do białostockich „Fast” oraz do Łodzi.

Przeładunki radzieckich towarów w „suchym porcie” Siemianówce systematycznie rosną. W 1980 roku przyjęto ogółem 438 000 ton towarów; natomiast w okresie dziesięciu miesięcy br. — już 536 000 ton różnych ładunków.

mentowania informacji, według których jedna osoba w samolocie została zastrzelona, a jedna ciężko ranna.

Porwany samolot zablokował główny pas startowy na lotnisku w Durbanie i samoloty, które miały lądować na tym lotnisku zostały skierowane w innym kierunku.

Południowoafrykańska rozgłośnia SABC podała oświadczenie urzędnika szeszelejskiego, który stwierdził, że wśród porwanych znalazły się osoby, które uczestniczyły w ataku na międzynarodowe lotnisko na wyspie Mahe na Seszelach.

AFP podała również, że pięciu pilotów zostało aresztowanych.

Skradziono batutę Richarda Wagnera

(PAP) Z Muzeum Konserwatorium Benedetto Marcello w Rzymie skradziono batutę dyrygenta Richarda Wagnera, z której słynny kompozytor korzystał prowadząc w czerwcu 1882 roku ostatni swój koncert. Pałeczka miała piętnaście centymetrów długości i o prawioną była u nasady w kość słoniową.

Trwa wojna irańsko-iracka

(PAP) Ogłoszony w środę wieczorem w Bagdadzie komunikat wojskowy stwierdza, że 25 bm. w pobliżu stolicy Chuzestanu — Ahwazu doszło do bitwy powietrznej. Samoloty irackie straciły tam 4 maszyn irackie.

Jednostka piechoty irackiej zaatakowała umocnienia irańskie w pobliżu Szuszu w zachodniej części Iranu, zmuszając żołnierzy nieprzyjaciela do odwrotu. Na placu boju pozostali zwłoki zabitych żołnierzy irackich. Wojska irackie rozpoczęły ofensywę w rejonie Susangerdu, zadając prze-

ciownikowi znaczne straty, zniszczono zwiastacza irańskie wozy pancerne.

Według komunikatu, we wtorek i w środę w walkach na różnych odcinkach 500-kilometrowego frontu śmierć poniosło 81 żołnierzy irańskich.

Tymczasem w Teheranie po dano w czwartek rano, że w ciągu ostatnich 24 godzin zginęło bądź zostało rannych 118 żołnierzy irackich.

Komunikat wspomina również o zniszczeniu irańskich bunkrów i posterunków obserwacyjnych w Chuzestanie.

Papież naszego wieku

Dokończenie ze str. 3

chrześcijanami czy też „z ludźmi stojącymi z dala od wiary chrześcijańskiej, lecz kierującymi się rozumem i odznaczającymi się naturalną prawością postępowania”.

Od jego pontyfikatu Kościół zaczął zmieniać swój stosunek do państw socjalistycznych rozpoczęły się kontakty, rozmowy, porozumienia.

Tak się stało, że pierwszy pomnik Jana XXIII stanął w Polsce, w polskim Wrocławiu. Jan XXIII — zanim był papieżem odwiedził naszą ojczyznę dwukrotnie w 1912 r. kiedy przyjechał do Krakowa i Wieliczki i w 1929 r. kiedy był w Częstochowie, Warszawie, Poznaniu, Gnieźnie. Jako papież wielokrotnie przyjmował polskich biskupów.

26 maja 1963 r. tuż przed śmiercią przekazał serdeczne pozdrowienia pielgrzymom w Piekarach. Ogromne poruszenie wywołało jego przemówienie do biskupów polskich 8 października 1962 r. „To Polska i jej losy, często nieszczeniwe, ale zawsze natchnione idea, kształtowały w nas chęć do pracy i poświęcenie dla innych. Mówiono nam, że, że w dale-

kiej Polsce, w obronie wolności waszego kraju, życie poświęcił nasz rodak, pochodzący z naszego Bergamo, nazwiskiem Francesco Nullo. Mówicie mi, że odrodzona Polska postawiła temu szlachetnemu pułkownikowi pomnik, jego nazwiskiem nazwała ulicę — jak to miało miejsce we Wrocławiu, na ziemiach zachodnich, po wiekach odzyskanych”. Po raz pierwszy padły z Watykanu te słowa uznające nasze prawa do ziemi nad Odrą i Nysą. Jakże wielkie miały znaczenie wówczas kiedy jeszcze utrzymywano tymczasową administrację kościelną na tych terenach. Przez kilka tygodni w prasie zachodniemieckiej i środkowoeuropejskiej RFN szumiało od protestów...

Należał się Janowi XXIII wrocławski pomnik. Wielkie dzieło przekształcania Kościoła, które zapoczątkował papież Roncalli nie zostało zaprzeczane ani odwołane. Prowadził je Paweł VI, wzięły na swoje barki trzy lata temu nasz kardynał z Krakowa Jan Paweł II.

WŁODZIMIERZ WANAT

USA

Rozpoczęto seryjną produkcję rakiet „Cruise”

(PAP) W Stanach Zjednoczonych rozpoczęto już seryjną produkcję nowoczesnych rakiet samosterujących „Cruise”. Montują je zakłady „Boeinga” w Kent, w stanie Washington. W tych dniach linie montażowa opuściła pierwsza z serii tych rakiet.

Siłły powietrzne USA mają otrzymać łącznie 705 rakiet typu „Cruise”. NATO obiecała też dostarczyć te rakiety wielu europejskim członkom tej organizacji.

Ameryka Łacińska

Nieznany los 90 000 więźniów politycznych

(PAP) W opanowanych przez reżimy dyktatorskie krajach Ameryki Łacińskiej, w tym w Chile, Salwadorze, Boliwii i Urugwaju nieznany jest dotąd los 90 000 więźniów politycznych. Ślad po nich zaginął bezpośrednio po aresztowaniu ich przez funkcjonariuszy sił bezpieczeństwa.

Informację tę podano na II Kongresie Członków Rodzin Wewnętrznych Politycznych. Obraduje on w stolicy Wenezueli, Caracas. Jego organizatorem jest Południowoamerykańska Fundacja dla Obrony Praw Człowieka (Dundalatin).

Rośnie liczba ofiar tajfunu „Irena”

(PAP) Z Filipin napływają wiadomości o rosnącej liczbie śmiertelnych ofiar tajfunu „Irena”, który w poniedziałek i wtorek zdewastował główną wyspę Filipin — Luzon. Według najnowszych bilansu, 89 osób poniosło śmierć. Z liczby tej 47 osób utonęło w falach rozszalałego sztormu morza, które wtargnęło na ląd. Przy-

puszcza się, że ofiar morza będzie znacznie więcej. Tylko w nadmorskiej wiosce Garchitorrena co najmniej 70 osób uważa się za zaginione.

Tajfun pędzący z prędkością 220 km na godzinę skręcił w środę nad Morze Chińskie, za hacząc o Manilę tylko skrzydłem.

Nadzwyczajna sesja WRN

Kaliskie bez wojewody

Jeden z punktów porządku śródrodowych obrad nadzwyczajnej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kaliszu dotyczył zaopiniowania kandydata na wojewodę, z której to funkcji rezygnację złożył Zdzisław Drozd. Ponieważ jedna z proponowanych osób wycofała się, radni nie wyrazili zgody na głosowanie tylko na jednego kandydata. W tej sytuacji sprawę tę postanowiono rozstrzygnąć na następnej sesji WRN.

Podczas obrad wysłuchano informacji o przewidywanym na grudzień, a więc i na okres przedświąteczny, zaopatrzeniu. Podejmuje się starania o zwiększenie dostaw, przede wszystkim z kaliskich zakładów. Są szanse uzupełnienia w ten sposób wyboru niektórych artykułów spożywczych i przemysłowych. Trzeba udzielić pomocy handlowi, którego funkcjonowanie tak wiele pozostawia teraz do życzenia.

Dokładnie dokuczyć mogą społeczeństwu, zwłaszcza zimą, problemy paliwo-energetyczne. Nie wolno zapominać o osobach starszych niepełnosprawnych. Specjalne ze strony państwa organizacja pomocy dla nich.

Radni zapoznali się ponadto z wynikami działalności terenowych grup operacyjnych.

(o-pk)

odpowiadamy

Czytelniczka „Głosu Wielkopolskiego”. — Niestety, przepisu na

zrobienie kleju z kasztanów nie znamy. A może ktoś z czytelników przepis taki posiada? Chętnie zamieścimy go w naszej rubryce „Odpowiadamy”. (2808)

K. N. (?), Poznań. — Dziękujemy za słuszną uwagę — przekazałaśmy ją korekcie. (2704)

W Sejmie odżył temat Wroniek

Sejmowa Komisja Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska na swoim wtorkowym posiedzeniu rozpatrywała m. in. — jak poinformowała PAP — sprawę uwag zgłaszanych od dłuższego czasu wobec obecnego podziału terytorialnego kraju usankcjonowanego reformą w 1975 roku. W różnych bo wiem rejonach odżyły bowiem tendencje do zmiany granic województw, bo arbitralne decyzje sprzed sześciu lat były tu i ówdzie sprzeczne — nawet ze zdrowym rozsądkiem, nie licząc względów ekonomicznych czy społecznych.

Przypomnijmy, bo ten temat trafiał na łamy „Głosu” nieraz, że wśród miejscowości, w których podejmowane są liczne działania na rzecz powrotu do dawnej przynależności wojewódzkiej, znajdują się Wronki. Szczegółowo przytaczaliśmy argumenty za ich przynależnością do Piłskiego i przeciwi, czyli za włączeniem do Poznańskiego. Relacjonowa

liśmy też przebieg spotkania prezydium wspomnianej na wstępie komisji z przedstawicielami społecznego ciała, ubiegającego się (w imieniu mieszkańców, których większość po paria te działania) o powrót Wroniek do Poznańskiego.

Przez kilka minionych miesięcy wszystko jakby przycichło. Okazuje się jednak, że tak się tylko mogło wydawać, bo nie się wprowadziło nie zmieniło, lecz nadal jest ona „rozkręcana” przez grupkę osób z Wroniek. Informacja PAP od świeżyla temat. Tym bardziej że dłuższą chwilę obrad zajęło właśnie podjęcie problemu Wroniek (mówił o nich m. in. poseł z Piły — Tadeusz Kiloński).

Okazuje się jednak, że ich sprawa utknęła w martwym punkcie. Oto co w czwartek powiedział przedstawiciel wy mienionej komisji z tego miasta — Lech Krzyżaniak.

— Spotkanie we Wronkach z udziałem władz Piłskiego obie cało nam prezydium sejmowej komisji. Miało być w marcu po

Piłskie

Ciernie na drodze do wyremontowania świetlicy

W Oporzynie, niedaleko Wągrowca (Piłskie) niszczy od kilku lat wiejska świetlica. Kiedyś tętniła życiem kulturalnym — odbywały się przeróżne imprezy. Obecnie zacięka dach, podłoga została prawie zupełnie zniszczona, okna są powybijane. Obiekt zamiast służyć mieszkańcom — straszy.

Czy nie można go naprawić? Nie bardzo wiadomo, kto by miał wykonać remont. Gos podarzem takich obiektów jest naczelnik gminy, jednak interwencje sołtysa i młodzieży nie odnoszą skutku. Członkowie ZMW zadeklarowali, wprawdzie wykonanie stosownych prac, ale nie ma materiałów. I sprawa utknęła w martwym punkcie. Na jak dłu go? (wis)

tem przesunięto na maj, a maj dawno minął i żadnych wieści nie mamy. Ministerstwo administracji przestało nam pisać pełne ogólniki. Nie bardzo więc wiado mo, co o tym wszystkim myśleć, bo wygląda jakby nasze głosy były najwyżej jakiegoś leżącego. Tymczasem zorganizowaliśmy w miniony poniedziałek spotkanie z wicewojewodą piłskim i władzami Wroniek, by omówić naj pilniejszy temat — służbę zdrowia. Mimo bowiem zapewnienia i porozumienia, że będziemy objeć opieką sąsiedniego szpitala, nie ma żadnego porozumienia do dzisiaj — a niedługo minie rok puste deklaracje. Postawiliśmy sprawę dość kategorycznie i liczymy na wreszcie pomyślny finał.

Z Ministerstwa Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska dowiedzieliśmy się natomiast, że dopuszcza się możliwość drobnych korekt granic wojewódzkich. Tylko jednak w przypadkach nie budzących żadnych wątpliwości. Większe bowiem zmiany wymagają — zdaniem resortu — gruntownych analiz i ekspertyz, które zlecono PAN. Potrwają one przynajmniej 2 lata i wówczas dopiero będzie można podjąć decyzję. (bop)

Leszczyńskie

„Goplana” ma gorzkie życie

W Zakładach Przemysłu Cukierniczego „Goplana” w Lesznie nie pracuje się także w wolne soboty, by przed świętami jak najwięcej wyrobów trafiło do handlu. Każdego dnia z taśm „schodzi” około 50 ton karmelków, pomadek i wyrobów czekoladowych.

Pomyślny przebieg kampanii w leszczyńskich cukrowniach widoczny jest także w „Goplanie”. Nie brakuje bowiem cukru i syropu. Są natomiast spore kłopoty z uzyskaniem niezbędnych ilości mleka skondensowanego, mleka w proszku i tłuszczów. Z tłuszczami jest — niestety — bardzo źle — brakuje każdego ich rodzaju: począwszy od margaryny, na tłuszczu cukierniczym skończywszy. Produkcja zakładów wytwarzających tłuszcz objęta jest centralnym rozdzielnictwem; a w rozdzielnicach fabryki przemysłu cukierniczego traktowane są po macoszemu.

Trudno też wyroby zapakować. Dostawca folii termozgrzewalnej — tomaszowski

„Viston” — nie dość, że nie terminowo realizuje zamówienia, to jeszcze dostarcza produkt fatalnej jakości. Folia nie chce się prawidłowo zgrzewać. W tej sytuacji maszyny pakujące pracują na pół obrotów, a cukierki do handlu wysyła się w znacznej części luzem.

— Nie są to jedyne kłopoty, z jakimi się borykamy — mówi z stepsa kierownika zakładu, Wiktor Kurasiak. — Z brakiem surowcowym jakoś sobie w końcu radzimy. Trudno jednak przeszkodzić przeszkodzie w postaci wylądowania energetycznych i braku części zamiennych do maszyn. Przerwy w dostawach prądu powodują znaczne zakłócenia w procesie technologicznym. O kłopotach z częściami, to już lepiej nie wspominać. Mogę zrozumieć, że nie ma części z importu, ale żeby brakowało do maszyny wytwarzanych w kraju?

Czy cukierki znajdują się pod choinką? Trudno dziś powiedzieć. W „Goplanie” robią wszystko, by było ich jak najwięcej. Nie zależy to jednak tylko od załogi. (ar)

Koninskie

Na jarmarkach głośno o szemranym handlu

W ostatnim okresie rolnicy z różnych gmin województwa konińskiego informują o nowym rodzaju spekulacji. Dotyczy ona handlu proszkiem, na które wzrósł też poziom pytań i cen.

Na jarmarkach pojawiają się grupy handlarzy, którzy wykupują hurtem proszki, przywożone przez rolników. W ten sposób kumulują je w jednych rękach, by na tych samych jarmarkach sprzedawać z zyskiem tysiące. A nawet tysiące pięciuset złotych — tym, którzy chcą kupić, nie chowając. Bezsprzecznie ten nieuczciwy proceder umożliwia samych chłopów, godząc się na hurtową sprzedaż proszku. Tymczasem to tym, że 10 proszku odstąpionych jednemu kupcowi, nawet po niższej cenie, jest wygodne, bo ma problem z głowy po kilkudziesięciu minutach. Ale to żaden argument.

Konieczne jest zatem, by jarmarki częściej były patrolowane przez milicję. Po co do popisu mają również związki zawodowe rolników. Tylko takie działania mogą uchronić nową formę spekulacji. (woj)

Poznańskie

(Anty)Koncepcja garaży

Przez wiele lat mówiło się i pisało o „dynamicznym rozwoju motoryzacji w Polsce”. Po znałkiskie rysowało sobie miano najbardziej zmotoryzowanego, bo ma najwięcej zarejestrowanych pojazdów na 1000 mieszkańców. Teraz głosy na ten temat wstrzymane są w tonie katastrofizm, bo nie sprzyja rozwojowi motoryzacji. Nie tylko dotkliwie niedobory paliwa stanowią dla niej istotną przeciwność.

Posiadaczom „czterech kółek” nie zawsze na tyle sprzyjało szczęście, że — oprócz auta — dorobili się również garażu. A co znaczy jego brak, najlepiej wiedzą właściciele, którzy garaży nie ma-

ją. Wozy niszczyją w przerażającym tempie, ulegając niszczeniu wpływowi rdzy. A jak dotychczas nie ma skutecznego sposobu, by jej zaradzić. Stoją zatem samochody pod chmurką i przyprowadzą o ból serca wielu zmotoryzowanych.

Tymczasem w miastach Poznańskich (podobnie zapewne, jak i w innych województwach), nie ma widoków, by skutecznie spełniać oczekiwania garażowe. Mało jest terenów na ten cel przeznaczonych i zarezerwowanych, nie ma wykonawców takich obiektów (tym bardziej, gdy doświadcza teraz niedostatek budulca), brakuje koncepcji ar-

chitektonicznej wkomponowania garaży w otoczenie. Nic przeto dziwnego, że niewiele ich przybywa i niewiele ma w najbliższym czasie szanse realizacji.

Rezultat jest taki, że wiele garaży stawianych jest na dziko, bezładu i składu, nawet szpecąc otaczający teren. Są to zazwyczaj prae-różne budki, za które właściciele maszą się raczej wstydić, choć — oczywiście — ważniejsze dla nich to, że mają gdzie schronić auto. Taki właśnie rozgardiasz garażowy — paragraf m. in. nad Wartą w Obornikach w sąsiedztwie dworca autobusowego.

Może jednak w końcu temat ten zacznie irytować nie tylko zmotoryzowanych. Może będzie serio potraktowany i przez architektów, i przez planistów, i przez budowlanych. (bop)

LISTOPAD	
27	Piątek
28	Sobota
29	Niedziela
Słońce: 7.21—15.54	

Waleriana Wirgiliusza	Grzegorz Zdzisław
Błażej Saturnina	

TEATRY

POZNAŃ

WIELKI — piąt. g. 19 „Córka pułku”; sob. niedz. — gościnny występ Teatru Ateneum z Warszawy „Polonez”

MUZYCZNY — piąt. g. 19 — przedst. zamkn.; sob. g. 19 (premiera) „Panna wodna”; niedz. g. 19 „Panna wodna”

POLSKI — piąt. sob. niedz. g. 19 „Włki”

NOWY — piąt. sob. niedz. g. 19 „Oskarżony: CZERWIEC PIĘDZIESIĄT SZESĆ”

LALKI I AKTORA — piąt. g. 17, sob. g. 11, niedz. g. 11 i 17 — przedst. zamkn.

KINA

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

CHODZIEŻ Notec: „Szkariatny pirat” (amer.), „Ulzana, wódz Apaczów” (NRD)

GOSTYN: piąt. sob. niedz. „Kiedy będzie ślub” (radz.), „Przygody Robinsona Kruzo” (radz.), niedz. „Władca gór” (radz.)

GRODZISK: piąt. sob. niedz. „Przygody barona Muenchhausen” (fr.), sob. niedz. „Burza na wyspie” (pol.), „Afera Concorde” (wl.)

JAROCIN: piąt. sob. „Lili kochaj mnie” (fr.), piąt. sob. niedz. „Przybywa jeździec” (amer.), sob. niedz. „Latający kozioł” (pol.)

KALISZ Kosmos: „Wielka majówka” (pol.), „W mroku nocy” (amer.); Stylowe: piąt. sob. niedz. „Czarny korsarz” (wl.), niedz.

„Baśń o jasnym sokole” (radz.); Syrena: piąt. „Śmiertelny posąg” (fr.), „Wódz Indian Tecumseh” (NRD), sob. niedz. „Powrót do domu” (amer.), „Błękitny ptak” (amer.-fr.)

KEPNO: piąt. sob. niedz. „Zan darn na emeryturze” (fr.), niedz. „Dwa jabłuszka” (pol.)

KŁODAWA: „Podróż kota w butach” (jap.), „Pierwsze zamążpójście” (radz.)

KONIN Centrum: „Jak się budzi królowa” (czech.), „Czule miejsca” (pol.); Górnik: sob. niedz. „Wyspa skarbów” (fr.-wl.), „Wielka majówka” (pol.)

KOŚCIAN: sob. „Obcy 8 pasażer Nostromo” (ang.), sob. niedz. „Zemsta różowej pantery” (ang.), niedz. „Pampalini i tapir” (pol.)

KROTOSZYN: „Wiedza sąsiedzi, jak kto siedzi” (czech.)

NOWY TOMYŚL: piąt. sob. niedz. „Omen” (ang.), „Buleczka” (pol.), niedz. „Fajka i miś” (pol.)

OBORNKI: piąt. sob. niedz. „Piętyr” (pol.), sob. niedz. „Kwiaty malej ldy” (pol.)

OBRYCZO: „Zasady dominacji” (amer.), „Konik garbusek” (radz.)

PILA Sokół: piąt. sob. niedz. „Powodzenia stary” (fr.), niedz. „Dziewczynka i koń” (NRD)

PLESZEW: „Wspólnik” (fr.), „Pocatlunki z Hongkongu” (fr.)

PNIEWY: „Piętyr” (pol.)

RAWICZ: piąt. „Moja Anfi” (radz.), piąt. sob. niedz. Strzaly Robin Hooda” (radz.), sob. niedz. „Zostań ze mną” (radz.)

SLUPCA: „Gorączka” (pol.), „Buleczka” (pol.)

SYCOW: piąt. sob. niedz. „Imperium namiotności” (jap.), „Tajemnica szyfru Marabuta” (pol.), niedz. „Spotkanie na Kasjopei” (radz.)

SZAMOTULY: piąt. „Życie jest piękne” (radz.-wl.), sob. niedz. „Wierna żona” (fr.), niedz. „Syrenka i księż” (bulg.-radz.)

SREM Klubowe: „Zandarm w Nowym Jorku” (fr.); Stomko: „Człowiek z żelaza” (pol.)

TRZCIANKA: piąt. sob. niedz. „Gang Olsena na szlaku” (duń), „Młody Frankenstein” (amer.), „Młody Frankenstein” (amer.), „Młody Frankenstein” (amer.)

TUREK: „Skok w pustkę” (wl.)

WALCZ WOK: piąt. sob. niedz. „Zandarm na emeryturze” (fr.), „Zandarm na emeryturze” (fr.), „Zandarm na emeryturze” (fr.)

WIELKOPOLSKA: „Reksio wybawca” (pol.), „Chłopiec z burzy” (austral.)

WRONKI: piąt. sob. „Siedmiogrodzianie na dzikim zachodzie”

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony; 12.05 „Grypa szaleje w Naprawie” — pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Radio Kierowców; 12.25 Muzyka Orawy; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio „Gama”; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 Co jest gra ne? muzyczna niespodzianka; 16 Muzyka i Aktualności; 16.30 Górnictwo — gospodarka — ludzie; 16.50 Nowości z radiowych studiów; 17.10 Magazyn Związkowy; 17.30 Radiokurier; 19.25 Warszawa 1981 — radiowe; 19.40 „Punkt widzenia”; 20.05 Koncert życzeń; 20.30 Granice jazzu; 21.05 Kronika sportowa; 21.18 Muzyka K. Szymańskiego; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Wybitni soliści polscy; 23 Wiadom., inform. sport. oraz „Poleniki”; 23.30 Aud. public.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 19, 20, 22.

PROGRAM III: 8.05 Poranek filmowy; 8.30 Aud. pt. „Samorządna kultura”; 8.45 Mikrorecepta A. Rosiewicz; 9. „Rondo” pow. 9.10 Z klasyki XI wieku; 9.55 Wiersze J. Fiołowskiego; 10 Co kto lubi; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Pełta; 11 Tylko godzinę; 12.05 Wieści gra muzyka; 13.05 Z rozrywką; 13.50 Czyste radości mojego życia — pow.; 14.05 Polonica w muzyce europejskiej; 15.05 Główna, stamtąd ty i piosenka; 15.30 Koncert bez biletu; 16 Posłuchaj warto...; 16.35 Muzykowanie; 16.40 „Węgrzy po sezonie”; 17.05 5 minut dla kierowców; 17.10 W tonacji Trójki; 17.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Ciepło

releaksu; 19 Pow. w wyd. dżw. — T. Konwicki — Sennik współczesny; 19.35 Opera W. A. Mozarta — Lucio Silla; 19.50 „Rondo” — pow. 20 Interdiko — aktualności; 20.40 Katalog nagrań; 21. Piętyrka muzyki staropolskiej; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Johnny Cash; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Wiersze J. Fiołowskiego; 23.05 Jazz session w Trójce.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.45—8. — Radiorexpress; — lokalny serwis informacyjny; wiadomości „Sygnały dnia” z p. I; przegląd prasy poznańskiej; informacja kierowców — telefon dyżurny 653-18 do godz. 8.; 12.05 — Czas dobrych gospodarzy; 12.30 — „Agrochem”; 17 — Radiorexpress; 17.10 — Stereo; „Rytm 81”; 17.40 — Rozmowa dnia; 17.50 — Stereo; 2. poznańskiego studia nagrań; 18.35 — Magazyn kulturalny; 18.35 — Bajka dla dzieci; 18.40 — Co jutro?

SOBOTA: PROGRAM I: 6. Sygnały dnia; 9. Cztery pory roku; 11.25 Konfrontacje; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Graj grajcie — aud. piosenki; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio „Gama”; 14.05 Teatr P. R. Świat na przekór 15.05 Dłaczego „Superek”; 15.30 Studio Relaks; 15.35 Co jest grane — muz. niespodzianka; 16 Muz. i Aktualn.; 16.30 Kompozytor o sobie — M. Zacharewicz; 17.30 Radiokurier; 19.25 Do łezki łezka; 19.30 Wieści z autobusu; 20.30 Popularne nagrania wybitnych wokalistów; 21.05 Wieczór w Studiu Gama; 21.35 Przy muzyce o sporcie; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Na muzycznej antenie; 23 Wiadom., inf. sportowe oraz „Poleniki”; 23.30 Aud. public.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 19, 20, 22.

PROGRAM III: 8.05 Wariacje na temat...; 9 „Rondo” — pow.; 9.20 Koncert na flet i orkiestrę Carla Nielsena; 9.30 Wiersze J. Fiołowskiego; 9.35 Utwory J. Sibeliusa; 10 Z fantazją i umiarem; 10.35 Co kto lubi; 11 Pow. w wyd. dżw.

„Sennik współczesny”; 11.30 „Alexander's Ragtime Band” — od A. Johnsona do Raya Charlesa; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Czyste radości mojego życia” — pow.; 14 Polonica w muzyce europejskiej; 15.05 Główna, stamtąd ty i piosenka; 15.30 Koncert bez biletu; 16 Posłuchaj warto...; 16.35 Muzykowanie; 16.40 „Węgrzy po sezonie”; 17.05 5 minut dla kierowców; 17.10 W tonacji Trójki; 17.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Ciepło

releaksu; 19 Pow. w wyd. dżw. — T. Konwicki — Sennik współczesny; 19.35 Opera W. A. Mozarta — Lucio Silla; 19.50 „Rondo” — pow. 20 Interdiko — aktualności; 20.40 Katalog nagrań; 21. Piętyrka muzyki staropolskiej; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Johnny Cash; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Wiersze J. Fiołowskiego; 23.05 Jazz session w Trójce.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

releaksu; 19 Pow. w wyd. dżw. — T. Konwicki — Sennik współczesny; 19.35 Opera W. A. Mozarta — Lucio Silla; 19.50 „Rondo” — pow. 20 Interdiko — aktualności; 20.40 Katalog nagrań; 21. Piętyrka muzyki staropolskiej; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Johnny Cash; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Wiersze J. Fiołowskiego; 23.05 Jazz session w Trójce.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.45—8. — Radiorexpress; — lokalny serwis informacyjny; wiadomości „Sygnały dnia” z p. I; przegląd prasy poznańskiej; informacja kierowców — telefon dyżurny 653-18 do godz. 8.; 12.05 — Czas dobrych gospodarzy; 12.30 — „Agrochem”; 17 — Radiorexpress; 17.10 — Stereo; „Rytm 81”; 17.40 — Rozmowa dnia; 17.50 — Stereo; 2. poznańskiego studia nagrań; 18.35 — Magazyn kulturalny; 18.35 — Bajka dla dzieci; 18.40 — Co jutro?

SOBOTA: PROGRAM I: 6. Sygnały dnia; 9. Cztery pory roku; 11.25 Konfrontacje; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Graj grajcie — aud. piosenki; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio „Gama”; 14.05 Teatr P. R. Świat na przekór 15.05 Dłaczego „Superek”; 15.30 Studio Relaks; 15.35 Co jest grane — muz. niespodzianka; 16 Muz. i Aktualn.; 16.30 Kompozytor o sobie — M. Zacharewicz; 17.30 Radiokurier; 19.25 Do łezki łezka; 19.30 Wieści z autobusu; 20.30 Popularne nagrania wybitnych wokalistów; 21.05 Wieczór w Studiu Gama; 21.35 Przy muzyce o sporcie; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Na muzycznej antenie; 23 Wiadom., inf. sportowe oraz „Poleniki”; 23.30 Aud. public.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 19, 20, 22.

PROGRAM III: 8.05 Wariacje na temat...; 9 „Rondo” — pow.; 9.20 Koncert na flet i orkiestrę Carla Nielsena; 9.30 Wiersze J. Fiołowskiego; 9.35 Utwory J. Sibeliusa; 10 Z fantazją i umiarem; 10.35 Co kto lubi; 11 Pow. w wyd. dżw.

„Sennik współczesny”; 11.30 „Alexander's Ragtime Band” — od A. Johnsona do Raya Charlesa; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Czyste radości mojego życia” — pow.; 14 Polonica w muzyce europejskiej; 15.05 Główna, stamtąd ty i piosenka; 15.30 Koncert bez biletu; 16 Posłuchaj warto...; 16.35 Muzykowanie; 16.40 „Węgrzy po sezonie”; 17.05 5 minut dla kierowców; 17.10 W tonacji Trójki; 17.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Ciepło

releaksu; 19 Pow. w wyd. dżw. — T. Konwicki — Sennik współczesny; 19.35 Opera W. A. Mozarta — Lucio Silla; 19.50 „Rondo” — pow. 20 Interdiko — aktualności; 20.40 Katalog nagrań; 21. Piętyrka muzyki staropolskiej; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Johnny Cash; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Wiersze J. Fiołowskiego; 23.05 Jazz session w Trójce.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.45—8. — Radiorexpress; — lokalny serwis informacyjny; wiadomości „Sygnały dnia” z p. I; przegląd prasy poznańskiej; informacja kierowców — telefon dyżurny 653-18 do godz. 8.; 12.05 — Czas dobrych gospodarzy; 12.30 — „Agrochem”; 17 — Radiorexpress; 17.10 — Stereo; „Rytm 81”; 17.40 — Rozmowa dnia; 17.50 Stereo; Popołudnie z country; 18.35 Bajka dla dzieci; 18.40 Co jutro?

NIEDZIELA PROGRAM I: 7.30 Muzyka z melodii i piosenka; 8.35 Muzyka z Poznania; 9.05 Magazyn Wojskowy; 9.15 Inf. sport.; 10.15 Pieśń Powstania Listopadowego; 10.30 Teatr dla dzieci „Zgrzebana nitka”; 11 Koncert przed hejnałem; 12.50 Inf. dla kierowców; 13 Studio Gama; 14.30 W Jemiorach; 15 Koncert życzeń; 16.05 Teatr PR — „Kobiety w starości do ma”; 17 Radiowe orkiestry przed mikrofonem; 17.30 Studio Młodych; 18.05 Inf. dla kierowców; 18.07 Mała Polihymnia — czyli poważnie o muzyce niepowodzącej; 19.35 Przy

muzyce o sporcie; 20 Koncert z cześć; 21.05 Aud. pt. „Chłodny okiem”; 22 Telegrafny maw. ze świata; 22.30 Moja aud. muz.; 23.05 Inform. sport.; 23.15 Rewia piosenek; 23.45 Jazz na dobranoc.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 12.05, 14, 15, 16, 22.

PROGRAM III: 8.35 Koncert piosenki...; 9 Recital Emilia Gilecia; 10 60 minut na godzinę; 11 Piosenki z nowych płyt; 11.30 Aud. pt. „I XI 1981 r. Kraków, Komorowska 7”; 12 Wibracje muzyki Lłonia Hamptona; 12.30 „Człowiek” — słuch. dokum. 13.

Praca

Spodniarz poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 43834g.

Posiadam wtryskarkę do 40 g. przyjmie pracę chł. kupic. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46475g.

Przyjmę szycie do domu. Poznań, Kmiecna 13A po godz. 18. 46537g.

Pomoc domowa 8 godzin dziennie potrzebna. Os. Kraju Rad. Telefon 20-01-19 do godz. 14. 46550g.

Zakład metal. wod.-kan. i c.o. przyjmie zlecenia. Tel. 77-07-70. 46554g.

Uzemia przyjmie. warsztat samochodowy. Poznań, Górczyn, ul. Stęszewska 56. 46561g.

Uzemia w zawoździe ślusarsko-tokarskim. powyżej lat 18 przyjmie. Urządziowa 5E. 46569g.

Pracownik na gospodarstwo potrzebny. Praca stała. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Lewandowicz, Poznań, Pokrzywa 30. 46532g.

Przyjmę szycie — po lewicy i pracownica do galanterii, może być kobieta — Janickiego 22. 46580g.

Zatrudnię pracownica przed południem do cyzowania ogólnego. Tel. 67-48-07 po godz. 18. 47230g.

Zatrudnię spawacza oraz ślusarza remontowego maszyn. Tel. 33-20-88, po godzinie 18. 47239g.

Przyjmę pracowników (do przyrządów) do wyrobu siatek ogrodzeniowych. P. Tomaszewski, Poznań, ul. Gnieźnieńska 76, godz. 8 — 16. 46499g.

Dziwiarka (Boch) poszukuje chałupniczej pracy. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46680g.

Rzeźnictwo i wędliniarstwo przyjmie pracowników. Tel. 31-37 Gniezno, ul. Orłowska 29. 46687g.

Przyjmę szycie do nielubni lub pracowników do przyrządów. Zbiornik Mysłor, Swarzędz, H. Sawickiej 28, telefon 187-384. 46712g.

Fanie do prac pomocniczych potrzebne. Warsztat, Bolkowicka 10A. 46809g.

Pania biegle szyciąca — przyjmie do Pracowni Krawieckiej. Poznań, Leona 1 (pod pocztą) 7 — 18. 46818g.

Zatrudnię ślusarza. Pracownia elektryczna. 46831g.

Zakład elektromechaniczny specjalności pompy głębinowe, zatrudni na bardzo dobrych warunkach pracowników: na wialczar silników, ślusarzy, tokarzy, również do przyrządów zawodu, ucznia. Zgłoszenia osobiste: Suchy Las, ul. Sprzedawca (Obornicka za wiaduktem w prawo). 46838g.

Przyjmę szycie lub półstatu. Tel. 32-54-77. 46840g.

Zakład stolarski zatrudni dobrych stolarzy. Wynagrodzenie bardzo wysokie, tel. 87-98-47. 46908g.

Przyjmę szycie spodni. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46923g.

Pracownik zatrudni do atrakcyjnej, eksportowej produkcji. Walde-mag Piatkowski „Fructo”, Kościuszki 13 Wiry k. Poznań. 46973g.

Nauka

Asystent uczy angielskiego go. Tel. 33-25-81 wewn. 363, godz. 8 — 9 Rzejał. 45528g.

Rosyjski — tłumaczenie, korepetycje. Jankowska, Tel. 32-37-95. 46412g.

Przyjmę uczniów i emerytów. Zakład „Ślusarski”. Garbary 54. 46573g.

Niemiecki, 5-tygodniowy kurs intensywny, mgr Nowotko, Promieniowa 99 m. 28. 46511g.

Angielski, notowski. Młynarz, tel. 459-25. 46547g.

Kupno

Kupię ciagnik C-330. najchętniej nowy wzgl. 4011. W rozliczeniu bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46596g.

Lodówkę na gwarancji za bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46597g.

Lodówkę „Mińsk 16” lub „Silesia” na gwarancji kupię. Płatne bonami PeKaO. Tel. 33-37-35. 46697g.

Ubranko do I Komunii kupię. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46742g.

Obraz stary, nawet usz. kodzony kupię. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46743g.

Biblioteka ozarna rzeźbiona antyk w bardzo dobrym stanie, ewentualnie z burklem kupię. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46727g.

Ciagnik ogrodniczy 2-osio wy kupię. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46735g.

Magnetofon „Grundig” kupię. Tel. 629-39. 46778g.

Kupię 2 części Listen and Learn, tel. 32-38-09, po godz. 16. 46777g.

Kupię używany barak — wóz lub domek campingowy, tel. 20-56-84. 46818g.

Tokarnie rewolwerowa RVL-63 oraz tokarnie uniwersalna TUC-40, TUC-40, TUB-32 lub podobna, tylko w dobrym stanie kupię. Wiesław Czajczyński, Poznań, ul. Miła 17, tel. 457-07 do godz. 15. 46825g.

Traktor 330 Ursus chętnie z ładowaczem lub inny kupię. Ogrodnictwo, Nowy Dwór, Gnieźnieńska, 62-006 Kobylnica (za Bogucinem). 46857g.

Kupię dużą butle gazową. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46861g.

Kupię przyczepę namiotową SK-100, tel. 67-13-28. 46869g.

Leki Gerovital, Cosalidon, retard kupię. Tel. praca: 549-10, dom: 675-396. 46881g.

Bony PeKaO kupię. Tel. 20-41-06 po godz. 16. 46883g.

Kupię maszynę przemysłową krawiecką lub szewską. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47206g.

Drzwi do Syreny 104 kupię (używane lub nowe). Tel. 33-39-38 po godz. 15. 46897g.

Kupię kurnik okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46902g.

Zamrażarkę, wtryskarkę kupię, rozliczenie Fiat 126p, bony PeKaO. Tel. 49-42-23. 46932g.

Wtryskarkę do tworzyw sztucznych kupię. Tel. 33-34-52 po godz. 18. 46933g.

Używany telewizor czarno-biały kupię. Telefon 925-79. 46934g.

Brylant powyżej 1 kara ta kupię oraz diamenty surowe. W rozliczeniu bony PeKaO lub Polonez. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46953g.

Mebie „Izabella” lub „Natalia” nowe lub w bardzo dobrym stanie kupię. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47228g.

Segment „Rotterdam” z wypocznikiem kupię. Wawrzyniaka 5 m. 12. 46422g.

Kioszek z kwiatami kupię. Możliwość rozliczenia w bonach PeKaO. Telefon 67-17-86. 46424g.

2 duże zamrażarki kupię. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46430g.

Znacznik Wolne Miasto Gdańsk (czyste), samochód Muscel 461. Oferty Poznań 9, skr. poczt. 241. 46432g.

Kupię grzewarki na politylen i PCW. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46467g.

Moher większą ilość kupię. Poznań 37, skr. pocztowa 5, lub tel. 28-666, kier. 8663. 46540g.

Taksometr Poltax II kupię. Tel. 33-19-21. 46544g.

Kolumny 2x60 i 2x40 nianoz, tel. 67-46-80. 46553g.

Kupię opony do 125p, tel. 32-58-39. 46617g.

Sprzedaz

Singer za bony PeKaO sprzedam. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46524g.

Sprzedam za bony PeKaO zestaw stereo, nienagrywający, odzwierciedlający i lodówkę Silesia. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46470g.

Znaczniki polskie 1939-45 wydane w Londynie (komplet), „Aparaturę stereo” (gwarancja), telewizor „Junost” (gwarancja). Oferty Poznań 9, skr. poczt. 241. 46431g.

Sprzedam kożuch damski, włoski. Osiedle Przyjaźni 7 m. 105. 46440g.

Sprzedam nowy kożuch turkieski, damski, rozmiar 48. Poznań, Marcelesińska 22 m. 13. 46456g.

Kożuszek włoski również za bony PeKaO sprzedam. Tel. 20-17-00. 46457g.

Sprzedam kożuszek damski i dziecięcy w łatkach, najchętniej za bony PeKaO. Tel. 79-10-35. 46535g.

Kożuch włoski długi, krótki, kurtka męska, tel. 41-85-02. Najchętniej bony PeKaO. 46618g.

Kożuszek, latki, wyszywany sprzedam. Telefon 67-95-18. 46481g.

Kożuch damski, telefon 77-82-07. 46706g.

Kożuch damski włoski 52, tel. 32-55-61. 46752g.

Kożuch damski, telefon 67-47-91 po godz. 20. 46729g.

Futro karakułowe brązowe, czarne sprzedam, telefon 67-95-37. 46770g.

Futro karakułowe sprzedam. Osiedle Piastów, skie 20 m. 82, po godz. 18. 46851g.

Kożuch damski z latek sprzedam, tel. 67-59-06. 46855g.

Kożuch włoski chętnie za bony PeKaO sprzedam. Tel. 20-41-06 po godz. 16. 46884g.

Kożuch damski, kurtka męska, płaszcz skórzany męski, damski (mały) sprzedam za bony PeKaO. Osiedle Kraju Rad 13 m. 11. 46914g.

Sprzedam maszynę do naprawy pończoch. Lesnik, Głogowska 36 m. 3. 46953g.

Planino sprzedam. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46664g.

Komplet mebli antycznych Ludwik z okładzinami w miniaturki porcelanowe oraz żyrdole kryształowe sprzedam za bony PeKaO. Telefon 78-24-05. 46675g.

„Echolane 2” sprzedam. 64-610 Rogoźno, ul. Dworcowa 14, po godz. 15. 46679g.

Traktor Zetor Major 3011 sprzedam. Poznań, Tomickiego 8 m. 24. 46683g.

Encyklopedię PWN 4-tomową. Tel. 478-08. 46694g.

Odstąpię leki RFN na cukrzycę Diabetol i komplement leków na miasteczko: zastrzyki i tabletki (Depot Padutin, Nico Padutin forte), tel. 32-52-92 wieczorem. 46699g.

Dawig budowlany OBT-3 w idealnym stanie, mała tokarka, blachę ocynkowaną sprzedam. Tel. 32-52-92 wieczorem. 46700g.

Bibliotekę, bufet, witraż nie sprzedam. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46726g.

Sprzedam suknię ślubną i welon na 170 — 176, kupię maszynę do szycia. Tel. 79-06-06, po godzinie 16. 46740g.

Nowy samochodowy zestaw „Pioneer” 2x20 W, tel. 67-46-60. 46552g.

VW Busa tanio oraz kurtkę kożuchową męską, skórzana damska za bony PeKaO sprzedam. Płac wolności 14 m. 6. 46612g.

Sprzedam pierścionek z brylantem. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46920g.

Sprzedam przyczepę do Zuka. Nowak, Przemysłowo, Rymkowska 60B. 46784g.

Krzewy róż sprzedam, tel. 67-38-53. 46816g.

Matę szklaną sprzedam (konkretnie propozycje). Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46836g.

Sprzedam taksometr Argo Haida. Orzechowa 27 m. 6. 46868g.

Lek Partusisten odstąpię. Tel. 32-98-85. 46878g.

Przyczepę campingową N-126 sprzedam. Poznań, Jugosławińska 5. 46895g.

Sztruks, overlock, jeans sprzedam za bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46897g.

Złota moneta 8,5 g sprzedam za bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46899g.

Magnetofon Finezza za bony PeKaO sprzedam. Tel. 20-13-19. 46890g.

Suknię ślubną — welonem (wzrost średni). Hetmańska 111 m. 5. 46894g.

Buty oficjalne nr 42 sprzedam. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46898g.

Trentel odstąpię. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46899g.

Pielnik siedmiozędowy, zgrablanek rotacyjną — nowe sprzedam. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46927g.

Canon z gwarancją — sprzedam. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46933g.

Sukienkę „głębna”. Matejki 61 m. 7, Żuławska. 46929g.

Lokale

Poszukuję lokalu, auteniczny na sklep. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46474g.

Cztery pokoje własnościowe zamienię na dwa. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46476g.

Kupię, wydzierżawię pomieszczenie na sklep, o. kolice Poznania. Możliwość zapłaty w bonach PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46489g.

M-2 własnościowe zamienię na większe, również lokatorskie lub inne. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46490g.

Pilnie kupię mieszkanie własnościowe M-3 lub M-4. Wiadomość: Ostrów Wielkopolski, tel. 629-62, po godz. 20. 46493g.

Kupię M-3 własnościowe we Wrzesni lub Środzie. Międzychód tel. 508. 46507g.

Pilnie poszukuję pokoju, kuchni, kawalerki. Cena do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46522g.

Sprzedam własnościowe pokój z kuchnią 30 m² wygodny w centrum Poznania. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46576g.

3 pokoje, kuchnia, telefon — Łazarz zamienię na dwa oddzielne M-2. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46779g.

Zamienię 2 pokoje, kuchnia, łazienka z dozorem na podobne bez dozoru Wilda (warunki korzystne). Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46789g.

Młode małżeństwo bezdzietne poszukuje wygodnego pokoju. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46803g.

Pielęgniarka z mężem zaopiekuje się starszą osobą w zamian za mieszkanie. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46805g.

Poszukuję mieszkania — M-3 względnie M-3 (najchętniej Osiedle Kopernika, Grunwald) na okres 3 lat z możliwością przedłużenia. Płatne z góry bonami PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46810g.

Kupię mieszkanie własnościowe M-3, 4 za bony PeKaO. Może być dawne powiatowe miasto. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46820g.

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-3, telefon 20-66-81 lub oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46824g.

Toruń na Poznaniu kwaterek nowe budownictwo M-3 na podobne zamienię. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46833g.

Studentka AM poszukuje niekierującego pokoju z wygodami w centrum. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46859g.

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje mieszkania lub pokoju. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46862g.

Zamienię M-4 3-pokojowe na dwa M-2 Winogrody. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46871g.

Nowe własnościowe M-4 sprzedam za bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46950g.

Kupię własnościowe M-4, M-5 w rozliczeniu ewentualnie M-2 lub Golf. Telefon 22-48-29. 46963g.

Pan szuka pokoju, również wiesz, blisko Poznania. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46965g.

Zamienię M-2 na inne. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46972g.

Nowe własnościowe mieszkanie M-4 sprzedam. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46705g.

Student poszukuje niekierującego pokoju. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47004g.

Kupię mieszkanie własnościowe M-3 lub M-4 płatne w bonach PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47092g.

Sprzedam M-3 51 m² własnościowe (wielozwłoc) Rataje, komfortowo wyposażone (locum) za bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47203g.

Kupię mieszkanie własnościowe w nowym budownictwie (4 pokoje) płatne bonami PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47356g.

Mieszkanie 3-pokojowe typu M-5 zamienię na dwa mniejsze. Telefon 67-17-57, po godz. 16. 46590g.

Sprzedam mieszkanie 125p za bony PeKaO. Rok produkcji 1981. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47001g.

Sprzedam Wartburga 1000 Grochów Łąki 4 m. 2, po godz. 16. 47066g.

Lokale

Poszukuję lokalu, auteniczny na sklep. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46474g.

Cztery pokoje własnościowe zamienię na dwa. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46476g.

Pila M-3 zamienię na Poznań, tel. 20-55-08. 46644g.

Przyjmę na pokój 1-osobowy umebłowany. Janiszewskiego 2. 46978g.

Zamienię mieszkanie M-4 w Zabrzu (przedmieście) na podobne w Poznaniu. Tel. Poznań 20-55-13, po godz. 16. 46661g.

Młode małżeństwo zaopiekuje się starszą osobą w zamian za mieszkanie. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46688g.

Młode małżeństwo z małym dzieckiem, członkowie SM, poszukuje mieszkania lub pokoju. Wszelkie warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46716g.

Wrzesnia zamienię dwa pokoje, kuchnia, na pokój kuchnia lub kawalerkę w Poznaniu. Kępszy, Chrzanowska 4. 46739g.

Pracująca panna zaopiekuje się starszą osobą w zamian za mieszkanie. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46744g.

Kupię mieszkanie własnościowe w starym budownictwie. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46745g.

Kupię, wydzierżawię — sklep Poznań, okolice. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46751g.

Własnościowe 2-pokojowe (54 m²) zamienię na mniejsze własnościowe. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46766g.

M-2 Rataje zamienię na większe 2 lub 3-pokojowe. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46768g.

Nieruchomości

Kupię gospodarstwo, sad. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46419g.

Wydzierżawię 1 ha, szkarnie z zamieszaniem. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46574g.

Kupię dom jednorodzinny, najchętniej z cegły, kłiem. Ewentualnie do wykonczenia. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46621g.

Kupię segment w budownictwie szeregowym. Ewentualnie do wykonczenia. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46622g.

Kupię działkę rekreacyjną z domkiem. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46624g.

Kupię lub wydzierżawię mieszkanie na terenie Poznania lub bliskiej okolicy. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46659g.

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje mieszkania lub pokoju. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46862g.

Zamienię M-4 3-pokojowe na dwa M-2 Winogrody. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46871g.

Nowe własnościowe M-4 sprzedam za bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46950g.

Kupię własnościowe M-4, M-5 w rozliczeniu ewentualnie M-2 lub Golf. Telefon 22-48-29. 46963g.

Pan szuka pokoju, również wiesz, blisko Poznania. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46965g.

Zamienię M-2 na inne. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46972g.

Nowe własnościowe mieszkanie M-4 sprzedam. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46705g.

Student poszukuje niekierującego pokoju. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47004g.

Kupię mieszkanie własnościowe M-3 lub M-4 płatne w bonach PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47092g.

Sprzedam M-3 51 m² własnościowe (wielozwłoc) Rataje, komfortowo wyposażone (locum) za bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47203g.

Kupię mieszkanie własnościowe w nowym budownictwie (4 pokoje) płatne bonami PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47356g.

Mieszkanie 3-pokojowe typu M-5 zamienię na dwa mniejsze. Telefon 67-17-57, po godz. 16. 46590g.

Sprzedam mieszkanie 125p za bony PeKaO. Rok produkcji 1981. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47001g.

Sprzedam Wartburga 1000 Grochów Łąki 4 m. 2, po godz. 16. 47066g.

Lokale

Poszukuję lokalu, auteniczny na sklep. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46474g.

Cztery pokoje własnościowe zamienię na dwa. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46476g.

Pila M-3 zamienię na Poznań, tel. 20-55-08. 46644g.

Przyjmę na pokój 1-osobowy umebłowany. Janiszewskiego 2. 46978g.

Zamienię mieszkanie M-4 w Zabrzu (przedmieście) na podobne w Poznaniu. Tel. Poznań 20-55-13, po godz. 16. 46661g.

Młode małżeństwo zaopiekuje się starszą osobą w zamian za mieszkanie. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46688g.

Młode małżeństwo z małym dzieckiem, członkowie SM, poszukuje mieszkania lub pokoju. Wszelkie warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46716g.

Wrzesnia zamienię dwa pokoje, kuchnia, na pokój kuchnia lub kawalerkę w Poznaniu. Kępszy, Chrzanowska 4. 46739g.

Pracująca panna zaopiekuje się starszą osobą w zamian za mieszkanie. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46744g.

Kupię mieszkanie własnościowe w starym budownictwie. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46745g.

Kupię, wydzierżawię — sklep Poznań, okolice. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46751g.

Własnościowe 2-pokojowe (54 m²) zamienię na mniejsze własnościowe. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46766g.

M-2 Rataje zamienię na większe 2 lub 3-pokojowe. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46768g.

Nieruchomości

Kupię gospodarstwo, sad. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46419g.

Wydzierżawię 1 ha, szkarnie z zamieszaniem. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46574g.

Kupię dom jednorodzinny, najchętniej z cegły, kłiem. Ewentualnie do wykonczenia. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46621g.

Kupię segment w budownictwie szeregowym. Ewentualnie do wykonczenia. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46622g.

Kupię działkę rekreacyjną z domkiem. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46624g.

Kupię lub wydzierżawię mieszkanie na terenie Poznania lub bliskiej okolicy. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46659g.

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje mieszkania lub pokoju. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46862g.

Zamienię M-4 3-pokojowe na dwa M-2 Winogrody. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46871g.

Nowe własnościowe M-4 sprzedam za bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46950g.

Kupię własnościowe M-4, M-5 w rozliczeniu ewentualnie M-2 lub Golf. Telefon 22-48-29. 46963g.

Pan szuka pokoju, również wiesz, blisko Poznania. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46965g.

Zamienię M-2 na inne. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46972g.

Nowe własnościowe mieszkanie M-4 sprzedam. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46705g.

Student poszukuje niekierującego pokoju. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47004g.

Kupię mieszkanie własnościowe M-3 lub M-4 płatne w bonach PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47092g.

Sprzedam M-3 51 m² własnościowe (wielozwłoc) Rataje, komfortowo wyposażone (locum) za bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47203g.

Kupię mieszkanie własnościowe w nowym budownictwie (4 pokoje) płatne bonami PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47356g.

Mieszkanie 3-pokojowe typu M-5 zamienię na dwa mniejsze. Telefon 67-17-57, po godz. 16. 46590g.

Sprzedam mieszkanie 125p za bony PeKaO. Rok produkcji 1981. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47001g.

Sprzedam Wartburga 1000 Grochów Łąki 4 m. 2, po godz. 16. 47066g.

Lokale

Poszukuję lokalu, auteniczny na sklep. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46474g.

Cztery pokoje własnościowe zamienię na dwa. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46476g.

PRACOWNICY POSZUKIWANI
ZAKŁADY METALURGICZNE „POMET” Poznań, ul. Krafcowa 15 — zatrudnia zarazi PRACOWNIKÓW w zawodach:
— FORMIERZ ODLEWNIK.
— RDZENIARZ.
— SUWNIOWY.
— TRANSPORTOWY W ODLEWNI.
— SPAWACZ.
— MONTER INSTALATOR.
— ŚLUSARZ.
— ELEKTROMONTER.
— KIEROWCA WÓZKA.
— MURARZ W ODLEWNI.
— CZADNICOWY.
— TOKARZ.
— FREZER.
— PALACZ,
oraz PRACOWNIKÓW w niepełnym wymiarze godzin na stanowiska:
— SPRZĄTACZ — ASENIZATOR.
Przedsiębiorstwo:
— posiada hotel przyzakładowy,
— stosuje dopłaty do kwatery,
— dysponuje stołówką i bufetami.
Wynagrodzenie:
— zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy dla Przemysłu Metalowego,
— dla pracowników zatrudnionych w odlewni dodatki szkodliwe.
Zgłoszenia przyjmujemy i informacji udziela:
Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego Zakładów Metalurgicznych „Pomet”, Poznań, ulica Krafcowa 15, pokój 226, telefon 759-81 wewn. 318. 3874-K1

Zamienię działkę budowlaną w Poznaniu pod dom bliźniaczy 1.050 m² na nowego Poloneza al. Bo Ład. Tel. sobota, niedziela 757-16 godz. 19 — 20. 46908g.

Sprzedam domek jednorodzinny „Sam-75”, tel. 757-16 godz. 19 — 20, sobota, niedziela. 46908g.

Sprzedam wille z wyposażeniem (komfort) w Puszczykowie. Rozliczenie — bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46915g.

Dom wolnostojący, mieszkanie + warsztat zaprowadzony z pełnym wyposażeniem sprzedam za bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46955g.

Sprzedam działkę budowlaną Piatkowską pod dom bliźniaczy, częściowo z materiałem budowlanym za bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46963g.

Kupię domek letni blisko Poznania. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 46975g.

Zamienię atrakcyjny dom rekreacyjny (woda, las) na dom jednorodzinny w Poznaniu lub okolicach. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47002g.

Kupię domek jednorodzinny. W rozliczeniu mieszkanie własnościowe M-8 (Winogrody) z telefonem, również bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47025g.

Zamienię domek jednorodzinny z działką wolnostojący w Poznaniu na mieszkanie spółdzielcze M-4. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47064g.

Kupię działkę budowlaną w rejonie Os. Warszawskiego, Nowej Wsi koło Swarzędza, Bogucina, Kobylnicy. Sposób rozliczenia do uzgodnienia. Oferty tel. 79-15-36. 47065g.

Sprzedam letniskowy dom murowany, pięknie położony nad Jeziorem Powidzkim. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47286g.

Domek 2-pokojowy, kuchnia, 660 m² parcela, zamienię na 3 pokoje własnościowe. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47685g.

Kupię około 20 ha lepszego ziemi raczej w 1 kałku, do 100 km od Poznania. Również za bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47753g.

Sprzedam ogrodnictwo, szklarnie, dom piętrowy w stanie surowym, kotłownia, woda, prąd, 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 47584g.

Różne

Wywóz szamba, telefon 468-00, godz. 16 — 20, Kowalak. 47322g.

Poszukuję stałych

Praca

Przyjmę wykwalifikowaną kwiaciarkę. Telefon 722-32, dzwonić po godz. 19. 47985g

Panie do szycia konfekcji lekkiej przyjmę, telefon 66-09-97. 48054g

Przyjmę pracownika i ucznia, lakiernia, Roślinnicza, Pocztowa 5. 47953g

Zatrudnię szlifierza, frezera, narzędziowca, elektryka, może być na pół etatu. Tel. 32-09-89. 47938g

Spawacza elektrycznego przyjmę lub przyuczę - spawania grzejników, pieców centralnego ogrzewania. Poznań, Starelec ka 96b. 45817g

Panią do sprzątania mieszkania przyjmę. Dąbrowskiego 168a. 47801g

Przyjmę krawcowe na dobrych warunkach. Os. Plewiska, Polowa 34, dojazd z „Bałtyku” autobusem 77. 47790g

Piekarza przyjmę zaraz na dobrych warunkach. Danuta Brłańska, Poznań, Złotowska 45. 47826g

Przyjmę szycie chałupniczo. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 47055g.

Kupno

Kupię dywan kowarski, zamrażarkę, tel. 67-43-76, godz. 16 - 18, oraz stół i krzesła z krzesłami, tel. 32-63-99 od godziny 20. 47720g

Kupię monety srebrne, przedwojenne, medale i srebro użytkowe, także zniszczone. Poznań, ul. Dunajewska 19, tel. 400-74. 41634g

Kupię nową skórzaną kurtkę męską. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 47753g.

Bony PeKaO kupię. Tel. 20-91-30. 45926g

Sztruks i bony PeKaO kupię. Tel. 20-88-91, po godz. 16. 45982g

Telewizor „Wela” kupię. Tel. 66-53-64 od godz. 10 - 18. 47759g

Wannę 140 dl. Telefon 22-06-96. 47602g

Telewizor Jowisz kupię. Tel. 67-22-62. 47891g

Pilnie kupię maszynę do szycia „Lucznik”, encyklopedię 4-tomową przy czepkę samochodową „Predom, MSH-101, maszynę do pisania walizkową. Armii Czerwonej 69, Borszcz. 47920g

Kupię hurtowo towary spożywcze pochodzenia zagranicznego. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 47892g.

Flektogon 2,8/85 do Pen tacona six, tel. 32-53-25. 47851g

Sprzedaż

Sprzedam 5 opon i detek 155SR 13 Radial nowe, tel. 400-73. 47912g

Belgijski dywan 2,75x3,75 najchłodniej za bony PeKaO. Tel. 706-97, godz. 17 - 19. 45866g

Sprzedam futro karakulowe rozmiar 48 - 50, czarne z kołnierzem czapkę z norek oraz wannę 150x75. Oferty z ceną „Prasa”, Skryta 1 dia 47560g.

Kozuch damski z nutril epilowanych, rozmiar szczupły 164, tel. 20-11-34. 47776g

Sprzedam kolor 22 cale - licencja Thomson najnowszy radiomagnetofon Stereo-Siemens za bony PeKaO. Lubon, Osiedlo wa 12 m. 3. 47709g

Kiosk warzywa - owoce kwiaty w dobrym punkcie sprzedam. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dia 47585g.

Damskie, dziewczęce kouszki z kawałków, haftowane, tel. 652-07. 47618g

Sprzedam kozuch damski i męski. Osiedle Jagiellońskie 88 m. 4. 47966g

Kozuch damski - włoski sprzedam. Poznań, Os. Czecha 125 m. 13, godz. 18-19. 47940g

Moher sprzedam. Tel. 20-53-94 po godz. 10. 47936g

Garaż blaszany 3 na 6 Rataje za bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 47910g.

Sprzedam kurkę z lisów, tel. 20-16-92. 47955g

Domek letniskowy pokój, kuchnia, przenośny sprężad. Tel. 20-65-26. 47922g

Kozuch damski 52 jasny (Pewex) sprzedam. Dąbrowskiego 43 m. 12 od godz. 17-20. 47954g

Samochody
Sprzedam nowego Poloneza za bony PeKaO. Oglądać parking strzeżony przy „Hortexie” w dni robocze godz. 10-17. 47876g

Sprzedam tanio Warszawa 224. Tel. 586-20 po godzinie 16. 47598g

Kupię Fiat 125p 1500 rocznik 77-79. W rozliczeniu może być Fiat 126p, tel. 77-79-13. 47961g

Zastawę 1100 p „Mediterran” rocznik 1980 sprzedam. Tel. 461-95. 47740g

Sprzedam Fiat 125p II pięć 81 za bony PeKaO, tel. 20-55-46, godz. 16. 47904g

Kupię Fiat 126p rocznik 1981 bony PeKaO, telefon grzeźnicowy 22-49-70. 47905g

Lokale
Zamienie M-3 własność, słoje jednopokojowe na minimum 3-pokojowe nowe budownictwo. W rozliczeniu może być Fiat 125p. Władomość. Poznań Os. Kraju Rad 24 m. 52 po godz. 17. 47895g

Wydzierżawę lub kupię własności M-2. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dia 46909g.

Sprzedam M-3 własność, słoje komfortowe z telefonem za bony PeKaO. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 47986g.

Poszukuję pokoju z umeblowaniem lub mieszkanie (z umeblowaniem). Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 47473g.

Piękne mieszkanie z „lorem” M-6 sprzedam. Oferty z możliwie podanym numerem telefonu „Prasa”, Skryta 1 dia 47895g.

M4 własnościowe luksusowe plnie sprzedam za bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 47409g.

Nieruchomości
Kupię działkę ogrodową. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dia 45937g.

Kupię dom jednorodzinny wolnostojący lub dom bliźniaczy, może być w stanie surowym w Poznaniu lub okolicy. Rozliczenie częściowo w bonach PeKaO samochod. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dia 46026g.

Kupię willę możliwość zamiany mieszkania (luksusowe 4-pokojowe kwatery, telefon). Zapłać bonami PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 46388g.

Kupię działkę ogrodniczą bez altany. Poznań, Chwaliszewo 64 m. 4a. 47991g

Dla powracającego z zagranicy kupię willę na chętnie! Grunwald, Włograd, Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 47262g.

Dom 110 m² w stanie surowym w atrakcyjnej dzielnicy Gniezna, teren uzbudowany, zamienię na podobny w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 47104g.

Kupię działkę budowlaną może być z rozpoczęcia budowy. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 47233g.

Działkę budowlaną najchętniej Grunwald natchmiasz kupię. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 47261g

Sprzedam domek z warsztatem, Swarzędz, ul. Podgórna 1. Informacja Kamiera Jasińska. Swarzędz, ul. Zwycięstwa 13. 47056g

Okazja - zamienie działkę z rozpoczęcia budowa bliźniaka na dom z większą działką do 30 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 47294g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu lub okolicy. Płatne bonami PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 47352g.

Kupię działkę z domem pawilonem lekkiej konstrukcji (ewentualnie do wykończenia) na terenie sło. handel w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 47364g.

Zguby
Uczciwego znalazcę dokumentów spadkowych, rozwodowych, rachunków za materiały budowlane, książeczki zdrowia itp. na nazwisko Janusz Moruń, Barbara Koraszewska proszę o zwrot na którykolwiek adres wymieniony w dokumentach lub na adres: Poznań Winogrody 102, telefon 20-30-06. Za zwrot wysoka nagroda. 48008g

Różne
Poszukuję garażu okolicy Mińskiej. tel. 588-09. 47263g

„Mikroservice” - przetwarzanie zapamiętanych adresów pocztowych, reklamówek na poczekaniu w ciągu 2 min. super-express bez dopłaty. Armii Czerwonej 69, obok LOT-u, Borszcz. 47921g

Nowo otwarty sklep odzież, galanteria, obuwie poszukuje dostawców. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 47110g.

Przewijanie slinków elektrycznych. Krótkie terminy. J. Forszpaniak, Poznań, ul. 28 Czerwca 56 275/277. 47151g

Zamienie nowa zamrażarka T2 221, pojemność 210 na nowy telewizor Rubin 717. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 47974g.

Zamienie tragarze na inne materiały budowlane. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 47185g.

Matrymonialne
Starszy pan lubujący turystykę poszukuje odpowiedniej partnerki o podobnych zamiłowaniach, najchętniej nauczycielki. Cel matrymonialny. 47183g

Panna 36-letnia pozna na wysokim, wykształcenie wyższe, miłej aparycji do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 46829g.

Rozwiedziona 36-letnia, mieszkanie, pozna pana wysokiego, wykształcenie minimum średnie, miłej aparycji. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 46830g.

Panna wykształcenie zawodowe pozna odpowiedniego pana wiek 38-45 lat rozwiedziony wykluczeni. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 47405g.

† Dnia 25 listopada 1981 roku zmarł pojeźdźca, nym z Bogiem po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 58, nasz drogi mąż, ojciec, teść, ukochany dziadzio, śp.

MARIAN KOPA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 28 bm. o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji
Poznań, ul. Chociszewskiego 28 m. 8.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 listopada 1981 r. zmarł

mgr inż. RYSZARD CZYŻ

dyrektor Stacji Hodowli i Unasienniania Zwierząt w Poznaniu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem XXX-lecia PRL oraz wieloma odznaczeniami resortowymi i regionalnymi.

W Zmarłym Region Wielkopolski utracił wybitnego fachowca, zasłużonego w rozwoju hodowli i inseminacji. Odszedł od nas niezapomniany człowiek i serdeczny przyjaciel, którego sylwetka na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 grudnia 1981 r. o godz. 15.15 na cmentarzu junikowskim.

Dyrekcja, pracownicy oraz organizacje społeczno-polityczne Stacji Hodowli i Unasienniania Zwierząt w Poznaniu 2022-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 listopada 1981 r. zmarła nagle nasza drugoletnia i zasłużona pracownica, śp.

JADWIGA SKAPSKA

kierownik Działu Zbytu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 listopada 1981 r. o godzinie 12.15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, KZ NSZZ „Solidarność” Zespół Czynkowski Stowarzyszenia „PAX”, pracownicy ZZG Zakładu Produkcji Narzędzi i Urządzeń Technicznych w Poznaniu 2024-K3

† Z głębokim żalem i bólem zawiadamiamy, że dnia 21 listopada 1981 r. zmarła opatrzoną na Sakramentami św., nasza najdroższa żona, mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 67. śp.

LEOKADIA ANDRZEJCZAK

z domu Drożan

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną

Poznań Orzechowa 23. 47391g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 listopada 1981 roku, zasnęła w Bogu w wieku 31 lat nasza ukochana córka, żona i mamusia

S + p.

MARIA PIECHOCKA

z domu Gapińska

pozostawiając w nieutulonym żalu rodziców męża i dzieci.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 28 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Os. Boh. II Wojny Światowej 16 m. 5. 47931g

W związku ze śmiercią
TADEUSZA NOWICKIEGO
Żonie Teresie Nowickiej

oraz

Siostrze Genowefie Dąkowskiej
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

składają:
koleżanki i koledzy P.H.S.R. „Agrom” w Poznaniu 47791g

W sobotę, dnia 21 listopada 1981 r. umarła niespodziewanie

JADWIGA z Sobierajów SKAPSKA

ożwiok nieżyłkę prawy, wzorowa żona i matka, żarliwa patriotka, uczestniczka Powstania Warszawskiego.

Jej pracowite życie będzie przykładem dla tych, których odchodzić osierociła.

Mąż, dzieci, wnuczki i wnuczek

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu komunalnym na Junikowie dnia 30 bm. o godz. 12.15 47504g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 listopada 1981 roku zasnął w Bogu mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadzio, przeżywszy lat 67. śp.

ANTONI KOŁODZIEJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 30 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim żalu pogrążona

żona z synami i rodziną

Poznań Jackowskiego 11 m. 7. 47958g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 listopada 1981 roku zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. przeżywszy lat 61, nasza droga siostra, szwagierka i ciocia, śp.

FRANCISZKA PAWLAK

były pracownik HCP

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w sobotę 28 bm. o godz. 14 w kościele parafialnym w Klekru, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

W smutku pogrążona

RODZINA

47924g

† Dnia 25 listopada 1981 roku zasnęła w Bogu nasza kochana siostra, teściowa, babcia siostra, śp.

HELENA STROŻAK

z domu Praclewska

Pogrzeb odbędzie się 28 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań Garncarska 10 m. 3. 46022g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 listopada 1981 roku zmarła w wieku 58 lat nasza ukochana siostra szwagierka i ciocia, śp.

JANINA MAŁECKA

Pogrzeb odbędzie się 28 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań Gwardii Ludowej 39 m. 19. 47913g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 listopada 1981 roku, po długiej chorobie w wieku 60 lat zmarł mój mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW ADAMCZAK

Pogrzeb odbędzie się 28 bm. o godz. 11 na cmentarzu parafialnym w Żabikowie.

Msza św. żałobna odbędzie się w kościele św. Barbary w Żabikowie o godz. 10.

strapióna

żona z rodziną

Lubon 3 ul. Żabikowska 62 blok G m. 49. 47983g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 listopada 1981 roku zmarła nagle nasza kochana żona, najdroższa mamusia, babunia i siostra, śp.

MAGDALENA WITKOWSKA

z domu Skrzydłowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 28 bm. o godzinie 11 na cmentarzu Winiarskim ul. Wojciechowskiego.

Mąż z rodziną

Aleja Wielkopolska 18. 46052g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 listopada 1981 r. odeszła na zawsze nasza najukochańsza mamusia, śp.

MARIA PYPEĆ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 1 grudnia br. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim, o czym zawiadamiają

pogrążeni w głębokim smutku i żalu

córka i syn oraz rodzina

Poznań, Ostrowiec Świętokrzyski, Stretator. 47444g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 listopada 1981 roku zmarła nasza koleżanka, śp.

JANINA MAŁECKA

współzałożyciel Spółdzielni, sekretarz Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową Za Zasługi w Rozwoju Woj. Poznańskiego, Odznaką Honorową m. Poznania i Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

Pogrzeb odbędzie się 28 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu junikowskim.

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” przy Handlowej Spółdzielni Inwalidów Równość w Poznaniu. 48004g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 listopada 1981 roku, zmarł nagle w wieku 58 lat opatrzoną Sakramentami św. ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

LEON GOLAK

Pogrzeb odbędzie się 28 bm. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym w Wirach.

Msza św. żałobna w Łasku o godz. 13 tego samego dnia.

W smutku pogrążona

RODZINA

Lubon 4 ul. Sobieskiego 116. 47957g

† W głębokim smutku i bólu zawiadamiamy, że dnia 24 listopada 1981 roku zasnął w Bogu, opatrzoną Sakramentami św. po ciężkiej i krótkiej chorobie, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy tatuś, teść, dziadzio, zięć, brat i szwagier

HENRYK WOŚKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 28 bm. o godzinie 13 na cmentarzu Żabikowskim. Msza św. żałobna o godz. 14 w kościele parafialnym.

Żona i dzieci

47982g

† Dnia 24 listopada 1981 roku zmarła po długich cierpieniach ukochana ciocia, śp.



Piątek 27 XI

PROGRAM I

- 15.40 — Redakcja Szkolna zapowiada;
15.55 — NURT — Problemy wychowania przedszkolnego i nau-

Sobota 28 XI

PROGRAM I

- 9.00 — „Sobótka”;
10.25 — „Powstanie Listopadowe” — wojkowy film dok.;
10.55 — „Gwiazdozbiór” — Gene Hackman;
11.45 — „7 anten”;
11.50 — „Zaprogramowani” — węg. film animowany dla dzieci;
12.00 — Szkoła tańca;
12.15 — „Doktor Mózg prezentuje”;
12.30 — „Wejście do sanktuarium”;
12.45 — Słowa obrazu;
12.55 — „13 punktów” — rzecz o zbrojeniach;
13.10 — Za 10 pytań na Węgry;
13.15 — Telewizyjny informator kulturalny;
13.45 — Sobota z... „Polityką”;
14.15 — „Aktor i piosenka” — piosenki Włodzimierza Wysockiego śpiewają: Wojciech Młynarski, Piotr Fronczewski, Marek Kondrat i in.;
14.50 — Sobota z... „Polityką” (2);
15.20 — „Wszystkie stworzenia duże i małe” (2) — „Pisze dni” —

Niedziela 29 XI

PROGRAM I

- 7.30 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;
8.00 — „Tydzień” — magazyn rolniczy;
8.45 — „Telewizjada”;
9.00 — „Teleranek”;
10.30 — Puchar Interwizji w gimnastyce artystycznej;
11.15 — Dziennik oraz magazyn „Świat”;
12.00 — 1 liga piłki nożnej — zakończenie rundy jesiennej;
14.00 — „Koch, mój przyjaciel” — „Appaloosa — koń indyjski” — franc. film dok.;
14.25 — Losowanie Dużego Lotka;
14.40 — „Przygody Sindbada” — „Przygoda z ptakiem — olbrzymem”;
15.05 — Program publicystyczny.

TYLKO W NIEDZIELE, w tym:

- 15.35 — Konferencja prasowa ministra kultury i sztuki — Józefa Teichmanna (cz. 2);
16.10 — „Uwierzenia Eriksena Caldwell” — film dok.;
16.40 — „Lalka” (7) — „Dalszy ciąg pamiętnika starego subiekta” — film TP;

Poniedziałek 30 XI

PROGRAM I

- 15.55 — NURT — Cywilizacja i kultura współczesna — „Średniowieczne koncepcje człowieka” — wykl. prof. dr. hab. Aleksandra Głęysztora;
16.30 — Dziennik;
16.50 — „Zwierzyniec”;
17.20 — „Giełda”;
17.30 — „Piosenki z uśmiechem”;
17.50 — „Skarbiec”;
18.20 — „Wszystko o reformie” — „Z dotacji, czy zysku?”;

Wtorek 1 XII

PROGRAM I

- 14.30 — „Jak wprowadzać reformę gospodarczą?”;
16.30 — Dziennik;
16.50 — Dla dzieci — „Michałki”;
17.20 — Polska Kronika Filmowa;
17.30 — Dla młodych widzów: „C.d.n.” — „Opakowanie zastępcze”;
18.10 — Rolnicze rozmowy;
18.20 — „Interstudio”;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — Z archiwum Telekina: „Perły i dukaty” — „Ping-

Środa 2 XII

PROGRAM I

- 15.55 — NURT — Innowacje metodyczne w nauczaniu matematyki — „Zastosowanie właściwości funkcji kwadratowych”;
16.30 — Dziennik;
16.50 — Kino Telewizji Najmłodszych — „Moje” i „Cudze”;
17.20 — Losowanie Express Lotka i Małego Lotka;
17.30 — „Dom i my”;
17.40 — Program publicystyczny;
18.20 — Inauguracja Pucharu Świata w narciarstwie alpejskim;
18.50 — Dobranoc;

enania początkowe — „Rola

- wycieczki w nauczaniu początkowym”;
16.30 — Dziennik;
16.50 — Dla dzieci — „Piątek z Pankracym”;
17.15 — „Camerata”;
17.45 — Rolnicze rozmowy;
17.55 — Mistrzostwa świata w gimnastyce sportowej;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — Z archiwum Telekina: „Nocleg”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — „Monitor rządowy”;
20.30 — „Na drugiej linii frontu” (10) — „Ostatnie spotkanie”;
22.00 — Dziennik;
22.15 — „Piosenki przy małej czarnej” — Wystąpią: Helena Vondrackova, Jiri Korn, Nadia Urbankova i in.

angielski serial obyczajowy;

- 16.10 — Dziennik;
16.30 — Puchar Interwizji w gimnastyce artystycznej;
17.30 — „Monitor sejmowy”;
18.00 — „Śpiewające obrazy” — Piosenki Marka Grechuty;
18.20 — „Historia na płócie” — Muzeum Plakatu w Wilanowie;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — Wielkie przeboje piosenki francuskiej;
19.30 — Dziennik;
20.15 — „Do krwi ostatniej” (2) — „Oni i my”;
21.15 — XXXVI Cyrkowe spotkanie z balladą;
22.05 — „Kultura 81” — polityka kulturalna;
22.35 — Dziennik;
22.50 — „Ad mundi finem” — poezja Powstania Listopadowego.

PROGRAM 2

STUDIO — 2, w tym:

- 12.35 — „Zielono mi” — zieleni w mieszkaniu;
12.45 — „Walę jagiellońskie” — pro-

18.00 — Nowe piosenki zespołu

- „2 + 1”;
18.10 — „Raport TWN” — magazyn aktualności;
18.40 — Zespół „Po drodze” — śpiewa ballady do słów Edwarda Stachury;
19.10 — Wieczorynka;
19.30 — Dziennik;
20.15 — „Józefina i Napoleon” (2) — „Salon pani Tallien”;
21.55 — Sportowa niedziela;
22.15 — „Godzina z Krzysztofem Zanussi” — program publicystyczny.

PROGRAM 2

STUDIO — 2, w tym:

- 9.40 — W Starym Kinie: „Kobiety nad przepaścią” — film prod. polskiej;
11.00 — „Co to jest” — teleturniej dla dzieci;
11.15 — „Bliżej natury” — mikro-klimat;
11.35 — „Pieszo bliżej” — magazyn antymotoryzacyjny;
11.50 — „Zielono mi” — zieleni w mieszkaniu;
12.00 — „Tajemnice Starego Kina”;
12.30 — Przeboje tygodnia;

- 18.50 — Dobranoc;
19.00 — Z archiwum Telekina: „Perły i dukaty” — „Markiza de Pompadour” — komedia obyczajowa;
19.30 — Dziennik;
20.15 — Teatr Telewizji: Lope de Vega — „Pies ogrodnika”;
21.35 — „Powstanie Listopadowe” — film dok.;
23.15 — Dziennik.

PROGRAM 2

- DZIEŃ JUGOSŁOWIAŃSKI W TP
18.15 — „Podium” — program pu-

pong” — komedia obyczajowa;

- 19.30 — Dziennik;
20.00 — Wszystko o reformie — „Z dotacji czy z zysku?”;
20.15 — Bocaccio 70 — „Renzo i Luciana”;
21.00 — „Listy o gospodarce”;
21.45 — Tenis Europa — USA;
22.35 — Dziennik.

PROGRAM 2

- 17.45 — Język angielski dla zaawansowanych (8);
WIECZÓR PUBLICYSTYKI KULTURALNEJ, w tym:

- 19.00 — Z archiwum Telekina: „Perły i dukaty” — komedia obyczajowa;
19.30 — Dziennik;
20.15 — „Kilka pytań na tematy osobiste” — radz. film obyczajowy;
21.50 — Program publicystyczny;
22.15 — Tenis Europa — USA;
22.45 — Dziennik;

PROGRAM 2

- 17.15 — Język francuski (8);
17.45 — „Mity polskie”;

WIECZÓR TELEWIZJI SZCZECIN

- w tym:
18.15 — Program wieczoru;

PROGRAM 1

WIECZÓR TELEWIZJI POZNAN NA ANTENIE „DWOJKI”

- 18.20 — „Prusy a Polska” — program publicystyczny;
18.45 — Śpiewa Czesław Niemen;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Reportaże filmowe: „Moje miasteczko” i „Tak długo jak topole wysoki”;
20.50 — „Zaczarowany świat operetki” — program Bogusława Kaczyńskiego;
21.35 — 24 godziny;
21.45 — „Prusy a Polska” (cz. 2);
22.05 — Piotr Czajkowski — V Symfonia.

gram rozrywkowy;

- 13.00 — Kalejdoskop filmowy Kino „Oko”;
14.00 — Co słychać w świecie;
14.30 — Yves Montand — program muzyczny;
15.00 — „Flesz” — magazyn reportażowy;
15.30 — Galeria Marka Rostworowskiego;
16.00 — Muppet show — Teresa Brewer;
16.30 — „Co słychać w Polsce?”;
17.30 — Magazyn morski;
17.50 — „Stawka większa niż życie” (3) — „Ścisłe tajne”;
18.45 — „Zielono mi” — zieleni w mieszkaniu;
19.00 — Teleskop;
19.10 — „Spotkania z kulturą”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Mistrzostwa świata w gimnastyce sportowej;
21.00 — „Zielono mi” — zieleni w mieszkaniu;
21.10 — Gama rozrywki — „Gwiazdy Music Hallu”;
21.40 — „Komisarz Moulin” — „Odpyw francuski” — film krym.;
23.00 — Dziennik.

13.30 — Tygodnik DT;

- 14.00 — „Samochody i ludzie” (2) — „Kariery Forda”;
14.55 — Gość Studia 2;
15.00 — Cyryl świata — „Cyryl Knie”;
16.00 — Z prof. Czesławem Bobrowskim rozmawia Maciej Wierzyński;
16.30 — „Tak czy nie” — teleturniej;
16.55 — Eliminacje mistrzostw świata w piłce nożnej CSRS — ZSRG;
17.50 — „Zielono mi” — zieleni w mieszkaniu;
18.00 — „Szkariatna litera” (3);
18.55 — „Zielono mi” — zieleni w mieszkaniu;
19.00 — Raport w sprawie alkoholizmu — „Epidemia trwa”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Mistrzostwa świata w gimnastyce sportowej;
20.30 — Muzyczne forum — Orkiestra Studio 1 i jej goście;
21.20 — „Zielono mi” — zieleni w mieszkaniu;
21.30 — „Jutro poniedziałek”;
22.00 — Sierżant Anderson — „Ostatnia gra” — film krym. USA;
22.50 — „Zielono mi” — zieleni w mieszkaniu;
23.00 — Dziennik.

- 19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.00 — „Co za dzień” — film fab.;
21.00 — „Rock and roller” — program rozrywkowy TV Belgrad;
21.30 — 24 godziny;
21.40 — „Jugosławia 81”;
22.00 — „Oliver Mandic przedstawia...” — program rozrywkowy;
22.25 — „Co nowego w Belgradzie?” — rozmowa z korespondentem TP w Belgradzie;
22.40 — „Na swój sposób” — program rozrywkowy.

18.20 — „Kultura a reforma gos-

- podarcza”;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.00 — „Galeria 36 milionów” — malarstwo Franciszka Masłuszczaka;
20.30 — Zaproszenie do teatru „Ambasador” Sławomira Mroźka;
21.00 — „Nie będzie requiem dla cerkwi” — filmowy pogrom publicystyczny;
21.20 — „Zielnik” — prezentacja sceny plastycznej;
21.45 — „Piosenki o miłości”;
22.00 — 24 godziny;
22.10 — Wtorek Melomana.

18.20 — „Kapitan Nika” — repor-

- taż filmowy;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.00 — „Powrót Lechostawa Goździka” — reportaż;
20.30 — „Porozumienie społeczne” — dyskusja;
21.00 — „Alicja w krainie czarów” — spotkanie z twórcami filmu;
21.30 — 24 godziny;
21.40 — „To jeszcze nie” — magazyn satyryczny;
22.00 — Śpiewa Zespół „Pro contra”;
22.20 — „Kto się boi Hastera?” — reportaż;
22.40 — Koncert organowy w szczyt ciałem zamku.

sport-sport-sport

Złoty medal
gimnastyków ZSRR

(PAP) Drużyna mężczyzn ZSRR zdobyła w gimnastycznych mistrzostwach świata złoty medal. Japonia wywalczyła srebrny medal, a zespół ChRL — brązowy. Reprezentacja Polski zajęła 10 miejsce.

A. Vatanen rajdowym
mistrzem świata

(PAP) W Chester zakończył się w śróde samochodowy rajd Wielkiej Brytanii, który był ostatnią eliminacją rajdowych mistrzostw świata. Zwycięzcą rajdu został Hannu Mikkola (Finlandia), ale mistrzostwo świata w bieżącym roku wywalczył jego rodak — Ari Vatanen.

Puchar UEFA

W śróde rozegrane zostały pierwsze mecze III rundy piłkarskiego Pucharu UEFA.

Oto rezultaty:

Rapid Wiedeń — Real Madryt	0:1
Valencia — Hajduk Split	5:1
Aberdeen — Hamburger SV	3:2
Lokeren — FC Kaiserslautern	1:0
IFK Göteborg — Dinamo Bukareszt	3:1
Radnicki Nisz — Feyenoord Rotterdam	2:0
Winterslag — Dundee United	(przełożony na 1. 12.)
Sporting Lizbona — Neuchatel Xamax	0:0 (o-jz)

Dwa oblicza meczu koszykarek

W kolejnym meczu o mistrzostwo II ligi koszykarki Olimpii pokonały AZS Koszalin 76:69 (34:34). Nie był to mecz na wysokim poziomie. Szczególnie pierwsza połowa była nieudana. Zawodniczki obu drużyn przebiegały się w nieudolnych zagraniach zwłaszcza pod samymi koszami. Nie trafiała z najbliższej odległości nawet Brzaka.

W drugiej odsłonie koszykarki zaprezentowały zupełnie inną postawę. Akademicki nie mogąc się przedrzeć przez szereg obrońców gwardzistek szukały ratunku w rzutach z dystansu i trzeba przyznać, że im się to udawało. Poznanianki natomiast umiejętnie wyprzedzały szybki atak wykonany najczęściej przez nareczkę skuteczną Brzaka. Wiele ożywienia wniosła wprowadzona na boisko Rochowska.

Pierwszoplanową postacią wieczornego meczu była Mańczak, która potrafiła umiejętnie pokierować młodszyimi koleżankami z drużyny doprowadzając je do zwycięskiego końca spotkania.

Wspomnienia Azetesiaków

Zarząd Główny AZS wraz z Muzeum Sportu i Turystyki, wydawnictwem „Sport i Turystyka”, Polskim Komitetem Olimpijskim oraz redakcją tygodnika „Sportowiec” organizuje konkurs na wspomnienia, pamiętniki i relacje pod tytułem „Wspomnienia Azetesiaków”. Uczestniczyć w nim mogą zawodnicy, trenerzy i działacze związani bezpośrednio i pośrednio z AZS. Prace w dowolnej formie i objętości (nie mniejszej niż 10 stron) opatrzone godłem, należy przesłać na adres: Zarząd Główny AZS, 00-281 Warszawa, ul. Jezulicka 1/3 z dopiskiem konkurs „Wspomnienia Azetesiaków”. (—)

muzea
wystawy

W poniedziałek muzea z wyjątkiem historii M. POZNANIA — nieczynne.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Woźna 1) — codziennie g. 10–16, wystawa „Białystok dawny i dzisiejszy” oraz „Tatarska w zbiorach historycznych Muzeum Okręgowego w Białymstoku”.

HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 10–18, pon. niedz. g. 10–15, sob., dn. przedśw. — zamknięte.

HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek) — g. 9–17, niedz., św. g. 10–16.

MUZEUM FORTU VII — g. 9–16, niedz. i św. g. 10–16.

NARODOWE (ul. Marcinkowskiego 9) — g. 10–15, śr., piąt., g. 12–18, sob., zamkn. Wolne sob. g. 9–18.

Tylko II liga siatkówki i koszykówki

Poznańska ekstraklasa na rozjazdach

Koniec bieżącego tygodnia będzie w Poznaniu zdecydowanie mniej atrakcyjny pod względem sportowym od minionego weekendu. Żadna z poznańskich drużyn grających w ekstraklasie nie wystąpi przed własną publicznością.

Pikarze Lecha po zwycięstwie w Pucharze Polski spotkają się ponownie z Zagłębiem, ale tym razem w Sosnowcu i w meczu o mistrzostwo I ligi. Będzie to pojedynek sąsiadów z ligowej tabeli, jako że Sosnowiczanie przedzają lechitów o jedno miejsce i jeden punkt. Środa we zwycięstwo 3:0 jest niezłą zaliczką psychologiczną dla poznaniaków, lecz pamiętać należy, że występ przed własną publicznością jest zawsze do datkownym atutem dla gospodarzy. Trudno będzie lechitom powtórzyć sukces z Pucharu, ale remis jest w ich zasięgu.

Ten punktik bardzo by się przydał, albowiem jest to ostatnia kolejka rundy jesiennej i warto do wiosennych rewanżów wyjść z jak największym dorobkiem punktowym.

Nie tak szybko odpoczywać będą koszykarki i koszykarze. Tym pierwszym wiedzie się jak wszyscy wiemy nieco gorzej, lecz ostatnie mecze za sgnalizowały pewne korzystne zmiany w dyspozycji poznanińskich drużyn koszykówki.

Żeńskiej, AZS i Lech grać będą w Katowicach z tamtejszym AZS i we Wrocławiu ze Ślązem. Ze Ślązem

pierwsze będą grały lechitki. Przeciwniczki poznańskich koszykarek w ligowej tabeli stoją dużo wyżej od poznaniaków (Śleza zajmuje nawet trzecie miejsce). Jednak w ostatniej kolejce spotkań obie doznały po dwie porażki w tym każda po jednej drużyczącej z liderem — LKS.

Beniaminek a jednocześnie wicelider koszykarskiej ekstraklasy mężczyzn Lech zmierza się w wyjazdowym meczu ze Śląskiem. Wrocławianie okurują obecnie piątą pozycję w tabeli, z dwoma punktami straty do lechitów, ale należy pamiętać, iż mają oni rozegranego jeden mecz mniej. Przeprowadzić zapewne nie będzie dla poznaniaków beniaminka łatwa i czeka na we Wrocławiu ciężka próba. Pojedynkiem tym lechici zakończą pierwszą rundę rozgrywek. Czy na czołach lidera?

Poznań mimo wszystko nie będzie pozbawiony imprez sportowych. Na czołowym miejscu pojedynku siatkarki Poznań jak dotychczas z powodzeniem walczących o wejście w szereg pierwszoligowców. Po deimować oni będą we własnej sali Lechie Tomaszów.

Calisję czeka natomiast wyprawa do Ostrołki, gdzie walczą o ligowe punkty z tamtejszą Narwią.

W sobotę grać będzie ponownie przed własną publicznością Olimpia w koszykówce pań. Tym razem ze Stomilem Olstyn. (leg)

Jubileusz LZS

Najwięcej punktów dla Olimpii zdobyły: Brzaka 32 i Geleta 12, a dla AZS: Samitowska 24 i Wójciewicz 20. (leg)

II LIGA KOBIEC
GRUPA B

Olimpia — AZS Koszalin	76:69
Znicz — AZS Gdańsk	89:68
Włókniarz — Stomil	109:53
Widzew — AZS Zielona Góra	115:64

AZS W-wa — Start

	mecz	przełożony
1. Znicz	9 18 729—561	
2. Włókniarz	9 18 735—552	
3. AZS Koszalin	9 15 639—538	
4. AZS Gdańsk	9 14 724—620	
5. Olimpia	9 14 614—629	
6. Widzew	9 13 636—634	
7. AZS Zielona Góra	9 13 621—728	
8. Start	8 11 614—577	
9. Stomil	8 8 461—752	
10. AZS W-wa	7 7 402—554	

I LIGA MĘCZYZYN

Wista — Górnik 89:65

Będą czy nie?

(PAP) Ostatnie plenum GKFFIS sprzecyowało swoje stanowisko w sprawie Wojewódzkiej Federacji Sportu. Stwierdzono że jednostki te jako organizacje społeczne posiadające osobowość prawną oraz zrzeszające na zasadach dobrovolności okręgowe związki i kluby sportowe same muszą rozstrzygnąć na walnych zjazdach o swym istnieniu.

Jako pierwsi zrezygnowali z federacji działacze Gdańska i Rzeszowa. Kolejna likwidacja WFS nastąpiła w Krakowie.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — czw., piąt. i sob. 9–15, śr. 12–18, niedz. i św. 10–15, wt. zamknięte — wystawa Z. Demkowskiej „Medale i rzeźby 1950–1980” do 30 XI, 28 XI — zamknięte.

WYŻWOLENIA M. POZNANIA (Cytadela) — g. 9–16, niedz. i św. g. 10–16.

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — g. 9–15, niedz. i św. 10–15, wolne sob. 9–18 — wystawa „W 100 rocznicę urodzin Władysława Sikorskiego” wtorek — zamknięte.

MUZEUM W ROGALINIE — nieczynne do odwołania.

MUZEUM LITERACKIE H. SIENKIEWICZA (St. Rynek 84) — g. 10–17, sob., niedz. g. 10–14.

MUZEUM b. obozu karno-śledczego 1943–1945 w Zabikowie (ul. Niezłomnych 2) — g. 9–16, niedz. g. 10–16.

MUZEUM LÓWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO (Uzarszewo) — g. 10–17.

MUZEUM W KÓRNIKU — g. 9–16.

MUZEUM A. MICKIEWICZA (Śmiełków) — g. 10–16, niedz. g. 10–18.

MUZEUM ZIEMI KALISKIEJ (Końskie 12) — g. 10–15, śr. i piąt. g. 12–18 wystawa: Malarstwo i rysunek W. Śniadeckiego (do 30 XI).

IZBA M. KONOPNICKIEJ (Kl. Mńskiego 41) śr. i piąt. g. 11–14.

MUZEUM M. DĄBROWSKIEJ (Russów) — g. 12–17, śr. i piąt. g. 12–19.

BWA „Arsenal” — g. 11–18, niedz. i św. g. 10–15 — III Biennale Małych Form Rzeźbiarskich (do 28 XI). Rzeźba Anny Kamińskiej-Lapinskiej (do 3 XII).

PTF (Paderewskiego 7) — II Międzysztowarszyński Salon Jesienny — g. 10–19, wolne sob. i niedz. — g. 10–15 (do 29 XI).

PALAC KULTURY (hall parterowy) — z cyklu „Szkółki prezentują” — wystawa pracowników Rzeźbiarstwa Plastyki w Poznaniu — g. 10–18 (do 2 XII); (Sala Marmurowa) — IX Wojewódzki Przegląd Plastyki Nieprofesjonalnej — g. 12–20 (do 6 XII).

KŁUB MPK (Ratajczaka 39) — Malarstwo Marii Dolnej — g. 10–20, niedz. i wolne sob. — g. 12–18 (do 29 XI).